

PROTOKÓŁ Nr XXII/2026

Dwudziestej drugiej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach, która odbyła się w dniu 27 lutego 2026 roku w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Jezioranach.

Pan Jacek Ciborski - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych na XXII Sesji IX kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Następnie otworzył XXII Sesję Rady i oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 10 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Lista obecności Radnych stanowi: **Załącznik nr 1 do protokołu.**

Lista obecności Sołtysów stanowi: **Załącznik nr 2 do protokołu.**

Lista obecności gości stanowi: **Załącznik nr 3 do protokołu.**

Obrady rozpoczęto o godz. 10:00 zakończono o godz. 13:30.

Na sekretarza obrad powołany został Radny Grzegorz Szydłowski.

Porządek obrad:

1. **Otwarcie i akceptacja porządku obrad.**
2. **Uroczyste ślubowanie Radnej Rady Miejskiej w Jezioranach - Pani Elżbiety Czubat.**
3. **Podjęcie uchwał:**
 - 1) sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżaw nieruchomości na czas oznaczony do 10 lat,
 - 2) w sprawie rozpatrzenia skargi K.P. na działalność Burmistrza Jezioran,
 - 3) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Jezioranach,
 - 4) w sprawie przyjęcia do realizacji, złożenia wniosku oraz zawarcia porozumienia z Kołem Gospodyń Wiejskich w Tłokowie w ramach zadania pn. „Tłokowo do dzieła!”,
 - 5) zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 rok.
4. **Podjęcie stanowiska Rady Miejskiej w Jezioranach w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej.**
5. **Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.**
6. **Wolne wnioski i zapytania.**
7. **Przyjęcie protokołu z XX sesji.**

Ad. 1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„W dniu dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach posiadamy kworum, możemy podejmować prawomocne uchwały. Na Sekretarza dzisiejszych obrad powołuję Pana Grzegorza Szydłowskiego, z uwagi, że na chwilę nie ma Wiceprzewodniczącego, a ja mam problemy z mówieniem. Za Wiceprzewodniczącego Pana Andrzeja będzie Pan Mariusz Szutkowski. Witam Pana Burmistrza, Panią Zastępcę, Panią Skarbnik, pracowników gminy, zaproszone osoby. Porządek obrad dla Państwa jest znany. Czy ktoś ma jakieś propozycje zmiany? Czy zostaje przy tym, co jest? Nie widzę, więc przejdźmy do punktu drugiego. Zapraszam Panią Lilę Giżyńską, Przewodniczącą Miejskich Komisji Wyborczej w Jezioranach, do oficjalnego przekazania zaświadczenia o wyborze. Pani Elu?”

Ad. 2. Uroczyste ślubowanie Radnej Rady Miejskiej w Jezioranach - Pani Elżbiety Czubat.

Lila Giżyńska (Przewodnicząca Miejskiej Komisji Wyborczej w Jezioranach)

„Mam przyjemność dzisiaj wręczyć Pani Eli zaświadczenie o wyborze do Rady Miejskiej, do Rady Miasta. Na podstawie art. 449 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r., Kodeks wyborczy, Dziennik Ustaw z 2025 r., poz. 365 i 1792, Miejska Komisja Wyborcza w Jezioranach stwierdza, że w wyborach, które odbyły się dnia 15 lutego 2026, Pani Elżbieta Czubat wybrana została radną gminy Jeziorany.(oklaski) Pani Elu, życzę wielu sukcesów. Życzę przede wszystkim, żeby Pani dużo odwagi dla Pani w zamiarach, jakie Pani posiada, poza tym satysfakcji w tej pracy dla dobra mieszkańców naszego miasta i naszej gminy.”

Elżbieta Czubat (Radna)

„Dziękuję jeszcze raz.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję, Pani Lilu. Teraz ślubowanie. Przejdźmy teraz do ślubowania. Odczytam. Ślubowanie odbędzie się w następujący sposób. Odczytam rotę ślubowania, następnie Pani Ela wypowie według własnego wyboru słowo "albo ślubuję" lub zwrot "ślubuję i tak mi dopomóż Bóg" nie? Proszę Państwa o powstanie. Wierna Konstytucji i praw Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.”

Elżbieta Czubat (Radna)

„Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu? Gratulacje jeszcze raz. To jest od rady i od Pana Burmistrza.”

Elżbieta Czubat (Radna)

„Dziękuję serdecznie.”

Ad. 3. Podjęcie uchwał.

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękujemy. Gratuluję i stwierdzam, że Pani Elżbieta Teresa Czubat, która właśnie złożyła ślubowanie, objęła mandat radnej Rady Miejskiej w Jezioranach. Przejdźmy teraz do już technicznych prac. To jest podjęcie uchwał. Pierwszy to będzie w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżaw nieruchomości na czas oznaczony do 10 lat. Proszę pracownika gminy o przedstawienie.”

1) sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżaw nieruchomości na czas oznaczony do 10 lat,

Artur Aptazy (Pracownik Urzędu)

„Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 9 litera a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, uchwała rady jest wymagana w przypadku, gdy po umowie zawartej na czas oznaczony do 3 lat strony zawierają kolejne umowy dzierżaw, których przedmiotem jest ta sama nieruchomość. W oparciu o art. 37 ustęp 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, zawarcie umów użytkowania, najmu lub dzierżawy na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony następuje w drodze przetargu. Wojewoda, odpowiednia rada lub sejmik mogą wyrazić zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia tych umów. Niniejsza uchwała dotyczy wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów z dotychczasowymi dzierżawcami na okres do 10 lat. Zawieranie kolejnych umów dzierżaw z tym samym dzierżawcą odbywa się w trybie przetargowym, przy czym Rada Miejska w Jezioranach może wyrazić zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego zawarcia tych umów. Wobec powyższego zasadne jest podjęcie tej uchwały.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać w tej sprawie głos? Nie widzę, Panie Mariuszu, proszę o odczytanie projektu uchwały.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Uchwała nr XXII/149/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżaw nieruchomości na czas oznaczony do 10 lat.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Przejdźmy do głosowania w tej sprawie.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 10 głosów jest „za”

Pan Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

Głosowało 10 radnych, jednomyślnie wszyscy za. *(Imienny wykaz stanowi załącznik nr 4 do protokołu)*
Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów dzierżaw nieruchomości na czas oznaczony do 10 lat. (Załącznik nr 5 do protokołu)

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Uchwała została przyjęta. Przejdźmy do kolejnej sprawy. To jest w sprawie rozpatrzenia skargi osoby o inicjałach K.P. na działalność Burmistrza Jezioran. Proszę Pana Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o przedstawienie stanowiska.”

2) w sprawie rozpatrzenia skargi K.P. na działalność Burmistrza Jezioran

Stanisław Kawecki (Radny)

„W dniu 13 stycznia wpłynęła skarga na działalność Burmistrza. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zebrała się w dniu 4 lutego i rozpatrzyła skargę. Zapoznała się ze wszystkimi materiałami i w tej sprawie komisja jednogłośnie uznała skargę za zasadną. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać w tej sprawie głos? Nie widzę. Przejdźmy do głosowania.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Uchwała nr XXII/150/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Jezioran. Na podstawie art. 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, tekst jednolity, Dziennik Ustaw z 2025 r., poz. 1153 ze zmianami, w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r., Kodeks postępowania administracyjnego, tekst jednolity, Dziennik Ustaw z 2025 r., poz. 1691, Rada Miejska w Jezioranach uchwala, co następuje: Paragraf 1 - o rozpatrzeniu skargi z dnia 13 stycznia 2026 r. wniesionej przez inicjały K.P. na działalność Burmistrza Jezioran uznaje się skargę za zasadną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu, stanowiącym załącznik do przedmiotowej uchwały. Paragraf 2 celem wykonania niniejszej uchwały upoważnia się Przewodniczącego Rady Miejskiej do zawiadomienia podmiotu wnoszącego skargę o sposobie jej rozpatrzenia. Paragraf 3 uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty. Dziękuję. Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 10 głosów jest „za”

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Głosowało 10 radnych, jednomyślnie wszyscy za.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 roku w rozpatrzenia skargi K.P. na działalność Burmistrza Jezioran. (Załącznik nr 6 do protokołu)

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Uchwała została przyjęta. Przejdźmy do następnego. Zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Jezioranach. Jest to następstwo zmiany radnego. Każdy radny, zgodnie z przepisami, musi uczestniczyć, być członkiem co najmniej jednej komisji. Więc zasadnym jest po wyborze Pani Eli zmienienie składu poszczególnych komisji. Proszę Panie Grzegorzu o odczytanie projektu. „

3) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Jezioranach.

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Uchwała nr XXII/151/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 r. zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Jezioranach.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 10 głosów jest „za”

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Głosowało 10 radnych, jednomyślnie 10 za.” (Imienny wykaz stanowi załącznik nr. 4 do protokołu)

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 roku zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Jezioranach. (Załącznik nr 7 do protokołu)

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Uchwała została przyjęta. Przejdźmy do następnej sprawy. W sprawie przyjęcia do realizacji złożenia wniosku o zawarcie porozumienia z Kołem Gospodyń Wiejskich w Tłokowie w ramach zadania pod nazwą "Tłokowo do dzieła!". Proszę o przedstawienie.”

4) w sprawie przyjęcia do realizacji, złożenia wniosku oraz zawarcia porozumienia z Kołem Gospodyń Wiejskich w Tłokowie w ramach zadania pn. „Tłokowo do dzieła!”

Ewa Dąbek (Pracownik Urzędu)

„Jednym z warunków koniecznych złożenia wniosku w ramach konkursu "Granty Marszałka Radnych Gospodarek Wiejskich" jest zawarcie porozumienia z Kołem Gospodyń Wiejskich. Całkowita wartość zadania wynosi 10 tys. zł. Wkład własny 2 tys. zł, który będzie pochodzić z funduszu sołeckiego.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać jeszcze głos? Proszę, Panie Stanisławie.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Dobrze, że podejrzewam, że Koło Gospodyń Wiejskich w Tłokowie przystąpiło do tego programu. Natomiast mi zabrakło jednej rzeczy, informacji do innych Kół Gospodyń Wiejskich o takiej możliwości. Wiem, że niektóre Koła Gospodyń Wiejskich, gdy dowiedziały się, że była taka możliwość, no były zainteresowane. Szkoda, że wiedza do nich nie dotarła. Podobno nabór do tego programu jest do dziś, do końca lutego. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Czy ktoś ma jeszcze z Państwa jakieś pytania w tej sprawie? Nie widzę.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Uchwała nr XXII/152/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie gminy Jeziorany do współpracy partnerskiej z Kołem Gospodyń Wiejskich w Tłokowie. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Przejdźmy do głosowania w tej sprawie.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 10 głosów jest „za”

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Głosowało 10 radnych, jednomyślnie 10 za.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 roku w sprawie przyjęcia do realizacji, złożenia wniosku oraz zawarcia porozumienia z Kołem Gospodyń Wiejskich w Tłokowie w ramach zadania pn. „Tłokowo do dzieła!” (Załącznik nr 8 do protokołu)

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Uchwała została przyjęta. Przejdźmy do następnego podpunktu. Zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu gminy Jeziorany na 2026 r. Czy ktoś z Państwa... Pani Elu?”

5) zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 rok

Elżbieta Banaszek (Skarbnik Gminy)

„Tak, oczywiście. Szanowni Państwo, proponuje się wprowadzenie dochodów z tytułu odzyskania podatku VAT za inwestycję realizowaną w latach wcześniejszych, dotyczącą plaży w Kikitach. Łącznie możliwa do odzyskania kwota podatku VAT wynosi 299 378 zł. Natomiast tą zmianą proponuje się wprowadzenie kwoty 236 815 zł, a więc pozostanie jeszcze do ewentualnego wykorzystania kwota 62 563 zł. Jeżeli chodzi o dochody, kolejna zmiana jest związana ze zdjęciem z budżetu zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków, środków unijnych i wkładu z budżetu Państwa na projekt realizowany w szkole średniej branżowej. Łącznie kwota 325 712,13 zł. Z uwagi na to, że zgodnie z porozumieniem, które zostało zawarte między gminą a stowarzyszeniem, już państwu mówię, jakim stowarzyszeniem, zgodnie z porozumieniem kwota ta wkładu unijnego jest wydatkowana bezpośrednio przez stowarzyszenie będące partnerem w projekcie. Natomiast gmina musi w swoich środkach zapewnić tylko wkład własny, który wynosi 4 350 zł i on w pierwotnym budżecie, ten wkład własny był zaplanowany. Projekt realizowany jest w partnerstwie z Fundacją Inicjatyw Nieformalnej Edukacji im. Immanuela Kanta z Olsztyna. I kolejna zmiana w kwocie 5 212,39 zł. Dotyczy odszkodowania uzyskanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej z tytułu zalania, ale oczywiście te środki po stronie wydatków przeznaczone są na usuwanie tych skutków zalania w takiej samej kwocie. Pozostałe zmiany, jeżeli chodzi o plan wydatków proponowany, to zwiększenie wydatków na usługi na bądź odśnieżanie, chociaż liczymy, że już zima w tym roku się skończy, więc na pewno środki na drogach będą niezbędne, również na naprawy dróg po zimie. Proponuje się zwiększenie planowanych wydatków o 50 000 zł. Kolejna zmiana, zwiększenie wydatków o 55 235 zł z tytułu odzyskania podatku VAT od zrealizowanej inwestycji w związku z zawartą w roku 2024 umową z firmą, która przygotowywała całą dokumentację związaną z wydaniem pozytywnej interpretacji umożliwiającej odzyskanie podatku VAT. Kolejna zmiana, zwiększenie o 8 000 zł wydatków. I tu muszę się posilić materiałami, bo w tej chwili nie pamiętam, na co to była kwota. A, jest Pan policjant. Właśnie. Wpłynął wniosek Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, Komisariatu Policji w Biskupcu o zakup przez gminę Jeziorany urządzenia do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Chodzi o urządzenie, które mogłoby być używane mobilnie, usprawniłoby wykonywanie czynności przez policję. Tutaj maksymalna kwota, jaka byłaby niezbędna do wydatkowania, gdyby to kupowała bezpośrednio gmina, to jest kwota do 8 000 zł. Gdyby gmina miała przekazać środki na fundusz wsparcia, tak jak przepisy też tutaj taką formę oczywiście umożliwiają, to taki zakup poprzez ten fundusz wsparcia tego typu urządzenia kosztowałby no około dwukrotnie, więc bardziej zasadnym i racjonalnym jest, aby gmina zakupiła i przekazała w celu realizacji tych zadań na terenie gminy Jeziorany przez tutejszą policję. Kolejna zmiana. Tu już o tym projekcie edukacyjnym mówiłam. To jest taka sama kwota po stronie dochodów, jak i wydatków. Zmiany w dziale 851, 852 to są przesunięcia i 852, tak, to są przesunięcia związane z wnioskami kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a zwiększenie o tę kwotę 5 512,39 zł związane jest z uzyskanym odszkodowaniem. I kolejne zmiany dotyczą wniosku złożonego z kolei przez spółkę Zakład Wodociągów i Kanalizacji o zakup pomp oraz Sąd Poziomu Ścieku. Proponuje się wprowadzenie wydatku w wysokości 48 000 zł. Kolejna zmiana, wprowadzenie wydatku w wysokości 15 580 zł na wykonanie usług geodezyjnych związanych ze sporządzeniem map oraz analizą punktów granicznych w celu dalszych czynności związanych z przeklasyfikowaniem gruntów, które są zagospodarowane jako tereny gminne. Natomiast należy odpowiednio usankcjonować klasyfikację gruntów taką, na której mogą być te już posadowione urządzenia, czy też odpowiednie zagospodarowanie terenów, żeby mogło pozostać. I kolejna zmiana, 60 000 zł, zwiększenie wydatków majątkowych dotyczących

modernizacji kotłowni, jeżeli chodzi o Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zadanie miało być zrealizowane w roku 2025, no jednakże do końca roku nie została ta kotłownia, nie zostało to zrealizowane i dlatego też konieczne jest wprowadzenie środków na to zadanie w roku bieżącym. I to są wszystkie zmiany proponowane. Łącznie po stronie dochodów, jak i wydatków budżet zmniejsza się o kwotę 83 384,74 zł.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję bardzo. Proszę.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Pani Skarbnik, a pozyskanie tych pieniędzy z tego VAT-u, jaka jest to kwota dokładnie? Sześćdziesiąt parę tysięcy, tak jak zrozumiałem, czy coś więcej?”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„Znaczy ogółem, ogółem, tak jak powiedziałam, teraz do budżetu tą zmianą proponuje się wprowadzenie kwoty 236 815 zł. Natomiast jeszcze te środki nie wpłynęły, ale jest pozytywne stanowisko, jeżeli chodzi o możliwość odzyskania tego podatku VAT. Łącznie wpłynie kwota 299 378 zł, a więc jeszcze pozostaje do rozdysponowania 62 563 zł.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„To te 62 500 tam parę, czy jest możliwość, żeby przeznaczyć to na działalność bursy?”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„To znaczy, proszę Państwa, no kolejna sesja i kolejne zmiany będą proponowane i na pewno będą przeznaczone środki tutaj, które Pan Burmistrz zdecyduje, będą państwu proponowane. Pewnie decyzja Pana Burmistrza będzie poprzedzona rozmową z Panem Kierownikiem Ośrodka Sportu, czy Dyrektorem, bo ja już - Dyrektorem, bo tu niektórzy są kierownikami, niektórzy dyrektorami. Przepraszam, jeżeli się myślę jeszcze. Natomiast już wpłynął wniosek Szpitala Powiatowego o dofinansowanie zakupu karetki. Już otrzymałam ksero pisma, bo wiadomo, oryginał do załatwienia sprawy poszedł do referatu merytorycznego o udział w finansowaniu dwóch przedsięwzięć z powiatem. Także ja myślę, że na spokojnie na kolejną sesję wszystkie sprawy, które są do zrealizowania, zostaną państwu przedstawione i bursa na pewno się też wśród tych tematów znajdzie, bo przecież była też dyskutowana na posiedzeniu komisji, że tam pewne środki muszą być zabezpieczone, żeby można było odpowiednio wyposażyć ten obiekt.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)”

„Dobrze, dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos? Proszę, Panie Pawle.

Paweł Cybulski (Prezes ZWIKu)

„Ja chciałem podziękować Panu Burmistrzowi i Pani Skarbnik za przychylne się ustosunkowanie do naszej prośby na zakup tych urządzeń, ale też mam taką prośbę do Państwa Radnych, bo słyszałem, że na komisji, nie wiem, czy to jest prawdą, ale że negatywnie zostały zaopiniowane zmiany w budżecie. Także bardzo chciałbym prosić o jeszcze raz przemyślenie tego, bo dla nas jest to bardzo istotna sprawa, jeśli chodzi o działalność, chodzi o bieżącą działalność oczyszczalni, tak? Także bardzo bym prosił o przychylne jednak ustosunkowanie się i głosowanie za zmianami w budżecie. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję bardzo. Proszę Panię Stanisławie.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Ja chciałbym zapytać wedle załącznika nr 3 inwestycje, to jest, bo mieszkańcy Zerbunia dopytują się o drogę, to jest kwota 128 000 na budowę drogi. Rozumiem, że to jest faza projektowa, czy to jest już?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„To jest faza projektu.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„I...,”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Teraz na etapie porozumienia z starostwem, żeby dofinansowało.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„I jakby budowa drogi wyglądała czasowo?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Jest trzyletnia. W planie jest jako trzyletnia budowa.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Jest to inwestycja, tak?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Dokładnie. Przez inwestycja rozłożona na trzy lata. Pierwszy etap inwestycji to jest miejscowość Zerbuń, położenie nowego asfaltu.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Od Miejskiej Wsi, bo od końca szlaku to...”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Tak, nie. Zerbuń, wioska Zerbuń. Cała wioska Zerbuń, nowy asfalt, nowe chodniki, nowe zjazdy. Drugi etap to jest właśnie między Miejską Wsią a Zerbuniem odcinek, czyli ta droga szutrowa. I ostatni etap, trzeci to jest sama wioska Miejska Wieś, też położenie chodnika, zjazdów, pasów. No, inwestycja na trzy lata, tak? Pierwszy etap Zerbuń, później między Zerbuniem a Miejską Wsią i ostatni etap to jest Miejska Wieś.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Czy można mówić o latach, że to np. 2027, 2028, 2029?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„6, 7, 8.,”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Aha, czyli w tym roku by się zaczęło?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Tak, zaczęłoby się w tym roku. Rozłożyliśmy to na trzy lata, żeby też nasz budżet nie był za mocno tutaj, bo wiadomo, musimy to, koszty też, są też inne inwestycje, może tak powiem, planujemy inne inwestycje, także musimy te koszty też rozłożyć na lata. Była taka możliwość, także ta inwestycja jest rozłożona na trzy lata.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„A czy będzie możliwość położenia nowej nawierzchni od Jezioran do Miejskiej Wsi i od Zerbunia do skrzyżowania drogi Wólki Szlacheckiej?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Wiem, że jest duży problem też od Miejskiej Wsi do Jezioran, szczególnie ten odcinek od Miejskiej Wsi w kierunku Jezioran. Pracujemy nad tym, były rozmowy prowadzone. No, zobaczymy, mówię, zaczniemy od, ten kierunek, nie chcę tutaj też rzucać jakichś deklaracji, bo nie wiadomo, jak będzie, ale postaramy się odcinkowo, chociaż po kilometrze te drogi naprawiać.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„I druga rzecz, która mnie ucieszyła, to jest bodajże 170 000 wodociąg, Miejska Wieś Zerbuń. To jest też na projekt. Czy tam już jest cokolwiek?”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panie Stanisławie, mikrofon proszę.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Tak, tak.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Panie Stanisławie, tak, 170 000 to są pieniądze przeznaczone na projekt.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„No, bo miejska, bo Miejska Wieś i Kiersztanowo są podłączone pod wodociąg z Biesowa?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Miejska wieś nie, Zerbuń.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Przepraszam, Zerbuń i Kiersztanowo, i oni tam, i dość często utyskiwali na brak wody i utyskują dość mocno na cenę wody, dlatego ich to tak pali. Kiedy jest możliwość ruszenia z inwestycją? 2027, czy...?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Nie, w tym roku, w tym roku, w 2000..., w tym roku projekt i...”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Jeżeli się uda”.

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„I w tym roku chcielibyśmy zacząć.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„W tym roku”.

Stanisław Kawecki (Radny)

„O, to dla mieszkańców Zerbunia ma naprawdę dobre wiadomości. I trzecia rzecz, którą chciałem się dopytać, to jest dział 700, budowa lokali socjalnych i komunalnych. Kwota 521 707 zł i ona tutaj została rozbita na dwie, 451 000 ze środków własnych i 70 000 z kredytów. Bo to jest takie troszkę niepokojące, bo jak kredytu nie uzyskamy, wkładu do w pełni do lokalu socjalnego nie będziemy mieli. Wolałbym, żeby cały wkład własny był ze środków własnych, nie z kredytów.”

Elżbieta Banaszek (Skarbnik Gminy)

„Znaczący to jest rzecz techniczna tak naprawdę, ponieważ budżet na rok 2026 zamyka się deficytem i żeby ten deficyt pokryć, musi gmina zaciągnąć kredyt. I skoro zamyka się deficytem, to w załączniku tym

inwestycyjnym należy wskazać kwotę kredytów spójną z deficytem. I dlatego tak to jest pokazane, tak, w taki sposób. Także to nie ma większego znaczenia. Kredyt będzie zaciągnięty w najbliższym czasie, myślę, że w tym pierwszym półroczu. Chciałabym, żeby zamknąć temat tej spłaty tych kredytów, o czym mówiłam przy uchwalaniu budżetu, tak, tych bodajże ośmiu kredytów w całości i żeby gmina, bo to przecież będzie jeden kredyt zaciągnięty, jeden kredyt na sfinansowanie całego deficytu i na spłatę tych wcześniejszych kredytów. I to są zapisy tak jakby, które, no dobrze, no można zmienić, żeby np. co tu było, z dochodów własnych jest budowa chodnika i ścieżki rowerowej. No to tu można zrobić, że to będzie, bo ogółem kwota nie może się w jednej i drugiej kolumnie zmienić ze względu na to, że budżet ma deficyt. Są pewne zależności, które muszą się zgadzać, tak? I jeżeli to Państwa uspokoi, to można zrobić w ten sposób, że budowa lokali socjalnych i komunalnych będzie w całości kwota jako dochody własne, a budowa chodnika będzie o te 70 660,75 zł więcej z kredytów i pożyczek. A to niczego nie zmienia.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„To znaczy, dla mnie to zmienia zasadniczą część, bo do tej pory cały udział własny na budynek komunalny robiliśmy pewnie we własnej kieszeni. Z kredytu, mówię, z tej kupki ileś pieniędzy zostało przełożone gdzieś indziej. Wolałbym, żeby ta kupka cały czas czekała bez względu na to, czy kredyt uzyskamy, czy nie uzyskamy.”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„Jeżeli, to przerwę może, jeżeli gmina kredytu by nie uzyskała, to żadnej inwestycji nie zrealizuje, bo nie ma środków, bo nie może mieć deficytu wtedy. To takie może, trzeba troszeczkę inaczej do tego podejść, tak? No ale mówię, jeżeli to Państwa uspokoi, nie ma problemu, można zmienić zapis, żeby w tej pozycji 9, w tej kolumnie 8 była cała kwota, te 521 707 zł, natomiast w pozycji 6, w kolumnie dziewiątej była kwota 100 660,75 zł, a w dochodach własnych zostanie, no tam niecałe 8 000 I to niczego nie zmienia. Ale jeżeli dla Państwa ma to dać państwu spokój, nie ma problemu, można tak to zmienić.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Dziękuję bardzo za tą deklarację.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Dziękuję. Jeszcze ja bym chciał, Panie Burmistrzu, bo ja wrócę jeszcze do Zerbuń. Czemu jest tak decyzja podjęta, że robimy najpierw miejscowość, a później drogę Zerbuń i Miejska Wieś? Przecież wiemy, że największe uciążliwości to przechodzą teraz Miejska Wieś Zerbuń. Zamiast zrobić tutaj asfalt, a później przejść do miejscowości, to chyba by było lepsze dla mieszkańców naszych i w ogóle, czy gminy, czy powiatu, tak?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Panie Radny, pewnie tak, tylko chodzi o to, że ten drugi etap to jest najdroższy etap, najwięcej pieniędzy. I też chcemy zmienić, żeby nie szło chyba z bieżących, tak, kosztów. Pani Skarbnik, pamięta Pani tą sytuację?”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„No, no tak, chodzi o to, żeby to było inwestycyjne.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Żeby to było inwestycyjne, a nie z bieżących środków. Już Pani Zastępca powie więcej.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Chodzi o to, że przy pierwszym pierwotnym składaniu wniosku ten jeden kawałek był złożony na koszty inwestycyjne i później było złożone na bieżące. Chcemy teraz przeklasyfikować na inwestycyjne, ponieważ to będzie dla nas łatwiej, to po pierwsze. A po drugie, tak naprawdę ten drugi odcinek jest najdroższy, więc mamy jednak nadzieję, że te subwencje się zmieniają, tak jak przewidują wszyscy, i one będą po prostu wyższe. Gmina będzie też w lepszej kondycji finansowej.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Czyli chodzi o finanse?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Chodzi przede wszystkim o finanse.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Dziękuję. I pytanie do Pana Kierownika. Tutaj ten alkomat, który jest podany do zakupu, jest to alkomat z drukarką, tak? Taki, który będzie wpracował w samochody, tak?”

Michał Rolikowski (Kierownik Posterunku Policji w Jezioranach)

„Dobrze, jak już zostałem wywołany, to odpowiem. Na tę chwilę... Słuchać mnie?”

Na tę chwilę w posterunku policji w Jezioranach nie mamy żadnego urządzenia stacjonarnego, bo te, które mieliśmy z 1985 roku, to nam się zepsuło i zostało wysłane do naprawy, nie wiadomo, czy wróci. A to urządzenie, które chcemy zakupić, będzie z drukarką termiczną i będzie to urządzenie typowo procesowe. Tak więc ono nam jakby odciąży jeden dodatkowy patrol, bo patrol, który będzie miał w samochodzie to urządzenie, nie będzie musiał z osobną jechać do Jezioran badać, tylko będzie mógł badać tę osobę na

miejscu i protokoły już wypełniać na miejscu. Nie będziemy musieli po prostu takiej osoby zwozić z miejsca albo ze zdarzenia do Jezioran, co, no, sami państwo wiecie, no tych patroli nie jest aż tak dużo, a nam przyspieszy postępowanie, nie?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Czyli ułatwi Waszą pracę?”

Michał Rolikowski (Kierownik Posterunku Policji w Jezioranach)

„No, z półgodzinnej, z dwugodzinnej interwencji wejdziemy do pół godziny.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Dziękuję bardzo. Proszę jeszcze.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Ja chciałem tylko dopytać, ostateczna wersja nawierzchni i droga do Zerbunia, to jest asfalt, czy, o, dziękuję, bo jeszcze wczoraj mieszkańcy dopytywali się, czy to będzie polbruk, czy asfalt. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Czy jeszcze ktoś z Państwa?”

Lech Kowalczyk (Radny)

„Mogę?”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę, Panie Lechu.”

Lech Kowalczyk (Radny)

„Mam pytanie do Państwa. Na jakim obecnie etapie jest projekt budowy magazynu w miejscowości Potryty z późniejszym przeznaczeniem na remizę?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Projekt magazynu jest zrobiony. Obecnie złożyliśmy wniosek do Urzędu Wojewódzkiego o to, żebyśmy mieli dofinansowanie na budowę magazynu w Potrytach.”

Lech Kowalczyk (Radny)

„Zapytam o wysokość dofinansowania?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Jeszcze raz?”

Lech Kowalczyk (Radny)

„Zapytam o wysokość dofinansowania?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„90% wysokość dofinansowania.”

Lech Kowalczyk (Radny)

„A liczbowo?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Nie będziemy w ciągu jednego roku, w tym roku bodajże to jest 860 000. i tu zrobimy całą budowlankę.”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„960 000.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„960, tak.”

Lech Kowalczyk (Radny)

W tym roku?

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Tak.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„W tym roku.”

Lech Kowalczyk (Radny)

„Dziękuję pięknie.”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„Jest ograniczenie wojewody co do wysokości środków, jakie gmina może w tym roku uzyskać na to zadanie. Finansowanie jest 90% środki wojewody, 10% środki własne i te 90%, które możemy od wojewody uzyskać, to jest 864 000 zł. I wniosek został złożony tak, że tylko to jedno zadanie zostało wpisane, żeby można było jakiś etap jeden zrobić. Kosztorys opiewa na kwotę około 2 800 000, więc to będzie gdzieś 1/3, chociaż również jest informacja z odpowiedniego departamentu Urzędu Wojewódzkiego, że część samorządów w roku 2025 nie wykorzystywała środków, które były w ubiegłym roku przeznaczone na właśnie te działania związane z ochroną ludności. I istnieje szansa, oczywiście, no będzie musiało o tym, na pewno będzie o tym decydowało ministerstwo. Istnieje szansa, że w tym roku być może wojewoda ogłosi jeszcze drugi nabór z tych środków, które pozostały z roku ubiegłego. I jeżeli

będzie taki drugi nabór, to z pewnością będziemy składać, żeby trochę więcej zrobić, bądź jeszcze jakieś inne zrealizować zakupy.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Tutaj chciałbym poprawić Pana Kolegę Radnego. Ten magazyn jest stawiany i OSP będzie opiekunem tego magazynu, tak? Także bym prosił używać takich słów, nie innych. A ponadto kosztorys tego magazynu, Pani Skarbnik, będę chciał naprawdę się z tym zapoznać. Czy mamy jeden kosztorys, czy mamy więcej tych kosztorysów, tak?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Nie”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Dziękuję.”

Lech Kowalczyk (Radny)

„Dziękuję. Ja też dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę, Pani Grażyno.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Mam takie pytanie, bo nie wiem, czy do końca dobrze zrozumiałam. 2 800 000 to jest całkowity koszt projektu, tak?”

Elżbieta Banaszkiewicz (Skarbnik Gminy)

„Realizacji.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Realizacji projektu. 860 000 dofinansowanie na ten rok, 96 000 to jest przewidziana kwota, którą...”

Elżbieta Banaszkiewicz (Skarbnik Gminy)

„Wkładu własnego?”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Słucham?”

Elżbieta Banaszkiewicz (Skarbnik Gminy)

„Wkładu własnego.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Wkładu własnego.”

Elżbieta Banaszkiewicz (Skarbnik Gminy)

„Czyli łącznie 960 000”

Grażyna Jacyna (Radna)

„I za to mamy zrobić całą budowlankę?”

Elżbieta Banaszkiewicz (Skarbnik Gminy)

„1/3. Zadanie trzecie chyba.”

Grażyna Jacyna (Radna)

Ale to Pani powiedziała, że całą budowlankę w tym zrobimy?

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„To jest budowlaną, a jest jeszcze sanitarka i...”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Postawienie, tak.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„No właśnie chciałam dopytać, co jest dalszą częścią?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Czyli stawiamy jakby szkielet, czyli całą budowlaną część, później wchodzi jeszcze sanitarna, elektryczna itd.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Wyposażenie.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Wyposażenie.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Okej, rozumiem już teraz. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Czy ktoś, proszę jeszcze z Państwa Radnych o pytanie? Nie widzę. A, proszę, Panie Grzegorzu.”

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Panie Burmistrzu... Właśnie, Panie Burmistrzu, cieszy fakt, tutaj Pani Skarbnik powiedziała, że na następnej sesji pieniądze na bursę się znajdują. Myślę, że wyjazd komisji w środę zdecydował. Myślałem,

że będzie autopoprawka na tej sesji, ale jeżeli czekało 7 miesięcy, myślę, że miesiąc nie zrobi różnicy. Dziękuję bardzo.”

Lukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Dokładnie. Porozmawiałem z Panem Dyrektorem. Ustaliliśmy, że jeżeli na marcowej sesji wprowadzimy zmiany, to też tutaj nie będzie źle i Pan Dyrektor sobie poradzi.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„A czy Pan Dyrektor się wyrobi ze wszystkim?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Nie.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„A jaki czas Pan Dyrektor przewiduje, żeby tę bursę uruchomić?”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Momencik. To zrobmy na wolne wnioski i zapytania, bo tam jeszcze Pani Grażyna miała do Pana Dyrektora pytania. Omówmy najpierw to, co jest, a później porozmawiajmy o tym, tym bursie. Dobrze. Czy ktoś ma jeszcze w sprawie budżetu pytania? Nie widzę, więc przejdźmy... A, przeczytam projekt uchwały.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Uchwała nr XXII/153/26 Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 r. zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu gminy Jeziorany na rok 2026. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 9 głosów jest „za”, 1 wstrzymujący

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Głosowało 10 radnych, 9 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujących. Uchwała została przyjęta.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 roku zmieniającej uchwałę w sprawie budżetu Gminy Jeziorany na 2026 rok. (Załącznik nr 8 do protokołu)

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Przejdźmy do następnego podpunktu. Podjęcie stanowiska Rady Miejskiej w Jezioranach w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej. Proszę Panią Stanisławę o przedstawienie.”

Ad. 4. Podjęcie stanowiska Rady Miejskiej w Jezioranach w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej.

Stanisław Kawecki (Radny)

„Do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wpłynął wniosek...”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Mikrofon.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Wpłynął wniosek o uznanie rolnictwa, o znaczenie rolnictwa dla wspólnoty lokalnej. W dniu 23 lutego odbyło się posiedzenie komisji i wniosek został skierowany pod obrady sesji i... Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panie Stanisławie, odczyta Pan projekt.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Dobrze. Opinia komisji była pozytywna, skierowaliśmy pod obrady sesji. Natomiast całe stanowisko Panie Przewodniczący czytać?

Stanowisko rady?”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Tak.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Chyba bateria kończy się w mikrofonie. Stanowisko Rady Miejskiej w Jezioranach w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej. Paragraf 1 rada Miejska w Jezioranach działająca jako organ. Rada Miejska w Jezioranach działająca jako organ stanowiący wspólnoty samorządowej podkreśla istotne znaczenie rolnictwa dla rozwoju społecznego, gospodarczego oraz dorobku tradycji i wartości lokalnych. Paragraf 2 rolnictwo stanowi trwały fundament lokalnej gospodarki, bezpieczeństwa żywnościowego oraz stabilności społecznej obszarów wiejskich. Praca rolników ma charakter strategiczny. Zapewnia dostęp do żywności, utrzymuje regionalny charakter kulturowy, wspiera lokalne rynki oraz przyczynia się do zachowania ciągłości społecznej i gospodarczej. Paragraf 3 Rada Miejska w Jezioranach wskazuje, że: Punkt 1 rolnictwo jest istotnym elementem lokalnej tożsamości i tradycji regionu. Punkt 2. Utrzymanie opłacalnej i stabilnej produkcji rolnej leży w interesie całej wspólnoty samorządowej. Punkt 3. Ochrona gospodarstw rodzinnych oraz lokalnej produkcji żywności ma wymiar społeczny, gospodarczy i

wspólnotowy. Paragraf 4. Rada Miejska w Jezioranach wyraża solidarność z rolnikami oraz poparcie dla działań podejmowanych w ramach obowiązującego porządku prawnego zmierzającego do zapewnienia im stabilnych, uczciwych i przewidywalnych warunków funkcjonowania, poszanowania pracy rolniczej oraz równego traktowania na rynku. Paragraf 5. Rada Miejska w Jezioranach sygnalizuje potrzebę uwzględnienia interesu lokalnych producentów rolnych przy podejmowaniu decyzji mających wpływ na sektor rolny oraz obszary wiejskie. Paragraf 6. Rada Miejska w Jezioranach podkreśla znaczenie dialogu społecznego oraz budowania wzajemnego zrozumienia między producentami żywności a konsumentami. Paragraf 7. Niniejsze stanowisko ma charakter deklaracyjny i nie stanowi aktu prawa miejscowego. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przejdźmy do głosowania.”

Po czym Rada przystąpiła do głosowania, w wyniku którego – 9 głosów jest „za”, 1 wstrzymujący.

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Głosowało 10 radnych, 9 głosów za, przeciw 0, wstrzymujących się 1.”

Rada podjęła uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach z dnia 27 lutego 2026 roku podjęcie stanowiska Rady Miejskiej w Jezioranach w sprawie znaczenia rolnictwa dla wspólnoty lokalnej. (Załącznik nr 9 do protokołu)

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Stanowisko zostało przyjęte. Przejdźmy do kolejnego podpunktu. Sprawozdanie burmistrza z działalności między sesjami. Panie Burmistrzu, proszę.”

[Ad. 5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.](#)

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Dziękuję, Panie Przewodniczący. W lutym odbyłem szereg spotkań z mieszkańcami gminy Jeziorany w sprawach dotyczących zaległości podatkowych i czynszowych, stanu dróg, odśnieżania oraz przydziału mieszkań komunalnych. 4 lutego zwołałem posiedzenie Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego z udziałem przedstawicieli Powiatowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, Zarządu Zlewni w Olsztynie oraz kierownik Nadzoru Wodnego Zespołem Warmińskim odpowiedzialnym za gospodarkę wodną na terenie gminy Jeziorany. W spotkaniu uczestniczyli również prezes ZWiK, komendant gminny OSP, prezes OSP Jeziorany oraz naczelnik OSP Potryty. Tematem było ustalenie i monitorowanie zagrożeń oraz realizacja zadań związanych z likwidacją zatorów na rzece Symsarna. Tego samego dnia uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, w którym rozpatrywałem skargę dotyczącą dotacji na studnię głębinową. 4 lutego odbyłem również spotkanie z dyrektorem Krajowego Biura Wyborczego delegatura w Olsztynie w sprawie organizacji wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Jezioranach. 6 lutego wspólnie z zastępcą burmistrza oraz kierownikiem Referatu Budownictwa, Rozwoju Gospodarczego i Spraw Lokalnych spotkałem się z przedstawicielami Powiatowej Służby Drogowej oraz Rady Powiatowej Zbigniewem Czabryckim w sprawie planowanej przebudowy drogi między miejscowościami Zerbuń, Miejska Wieś oraz Wólka Szlachecka. Omówiono kolejne etapy prac zaplanowanych na najbliższe 3 lata oraz kwestie współfinansowania inwestycji. Tu chciałbym dodać, że Powiatowe Służby Drogowe na sesji marcowej mają właśnie zabezpieczyć środki na ten cel, na ten rok właśnie przebudowa miejscowości Zerbuń i na następne lata właśnie Miejska Wieś Zerbuń i Miejska Wieś. Tego dnia gościliśmy również dyrektora Szpitala Powiatowego w Biskupcu, Panią Agnieszkę Malinowską. Spotkanie dotyczyło spraw związanych z funkcjonowaniem Przychodni Zdrowia oraz dalszej współpracy. 9 lutego odbyłem spotkanie z Panem Leszkiem Łysakowskim z Uczniowskiego Klubu Sportowego Sekcja Warcabowa w Jezioranach w sprawie organizacji imprez sportowych. 10 lutego uczestniczyłem w spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie dotyczącym dofinansowania dla Ochotniczych Straży Pożarnych. 11 lutego Pani Sekretarz uczestniczyła w I Sesji Młodzieżowej Rady Powiatu. W jej składzie znalazło się dwoje uczniów z naszej gminy: Lena Huszcza oraz Franciszek Rutkowski. Serdecznie gratuluję młodym radnym i życzę powodzenia w podejmowaniu decyzji. 14 lutego uczestniczyłem w zebraniu walnym w OSP Jeziorany. 17 lutego wziąłem udział w spotkaniu ze starostą powiatu olsztyńskiego, Andrzejem Abako, w Starostwie Powiatowym w Olsztynie. Tematem rozmów było Jezioro Luterskie oraz obowiązująca strefa ciszy. 18 lutego spotkałem się z Panią Zofią Pacyk, dyrektor szkoły podstawowej w Radostowie w sprawie dalszego funkcjonowania placówki. Tego dnia odbyłem również spotkanie z Panem Jakubem Kowalskim, zastępcą dowódcy JRG w Biskupcu w sprawie wspólnego projektu czterech gmin: Jeziorany, Barczewo, Gietrzwałd, Biskupiec, dotyczącego zakupu AED dla parafii pod wezwaniem św. Bartłomieja w Jezioranach. 19 lutego wraz z zastępcą burmistrza uczestniczyłem w odprawie rocznej w Komisariacie Policji w Biskupcu, podsumowującej pracę policji w 2025 roku. Omówiono statystyki, wskaźniki skuteczności służb, współpracę policji, prokuratury, sądu rejonowego w Biskupcu oraz naszego samorządu. Przynosi wymierne efekty w poprawie bezpieczeństwa mieszkańców

oraz w zapobieganiu przestępczości. 24 lutego uczestniczyłem w spotkaniu zorganizowanym przez starostę powiatu olsztyńskiego, Andrzejem Abako, z udziałem wójta gminy Kolno, radnych Rady Miejskiej w Kolnie oraz radnej powiatu olsztyńskiego, Martyną Sontowską. Spotkanie dotyczyło zmiany uchwały Rady Powiatu w Olsztynie zakazującej używania jednostek pływających silnikiem spalinowym na Jeziorze Luterskim. Wczoraj, 26 lutego, uczestniczyłem w spotkaniu w Starostwie Powiatowym w Olsztynie, na którym został podpisany list intencyjny otwierający drogę do realizacji projektu na rzecz edukacji. Powiat olsztyński złożył wniosek o grant w wysokości ponad 700 000 zł na utworzenie i funkcjonowanie specjalistycznego centrum wspierającego edukację. To ważny moment nie tylko dla samorządu, ale przede wszystkim dla dzieci, rodziców i nauczycieli z rejonu. Jeśli wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie, projekt wystartuje już w czerwcu i będzie realizowany przez 15 miesięcy. List intencyjny podpisali specjalne ośrodki w Żardenikach, Szkoła Podstawowa w Radostowie, Przedszkole Niepubliczne Klub Maluszka, Przedszkole Niepubliczne Tęczowy Zakątek. Tego dnia również wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej I Panią Zastępcą Burmistrza, pracownikiem Referatu Obrotu Nieruchomościami, Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami odbyliśmy spotkanie z przedstawicielami firmy ROYAL w sprawie rozwoju i rozbudowy tej firmy na terenie naszej gminy. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję, Panie Burmistrzu.”

Danuta Zawolska (Sekretarz Gminy)

„Uzupełniając jeszcze sprawozdanie Pana Burmistrza, Rada Miejska w Jezioranach podczas XXI sesji 30 stycznia podjęła 6 uchwał. W celu sprawdzenia zgodności z prawem 3 uchwały zostały przekazane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie oraz 3 uchwały do nadzoru prawnego Wojewody. Ponadto wszystkie uchwały zostały umieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Jezioranach. W okresie międzysesyjnym nie wpłynęły do urzędu żadne rozstrzygnięcia nadzorcze. W okresie międzysesyjnym wydano 14 zarządzeń zewnętrznych burmistrza i 4 zarządzenia wewnętrzne. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję bardzo. Ogłaszam 10 minut przerwy, później się będziemy.”

PO PRZERWIE

Ad. 6. Wolne Wnioski i zapytania

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę, Panie Grzegorzu.”

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

„Mam takie pytanie. Tutaj kolega mój zauważył, więc pytam. Zbliża się okres ochronny. Pewnie powróci w wakacje temat ptaków. Czy w tym temacie coś zostało załatwione odnośnie przycinki drzew, tak jak była rozmowa na jesieni?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Pracownik, który jest odpowiedzialny za przycinki, za cmentarz, bo tu też głównie chodzi też o cmentarz, muszę sprawdzić, na jakim jest etapie. Na pewno na pewno występował do różnych jednostek z zapytaniami, jeżeli chodzi o wycinkę. Wiem, że były przygotowane kosztorysy tych wycinek i muszę sprawdzić, na jakim to jest etapie. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Proszę, Pani Grażyno.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Ja zacznę od pytań do Pana Arkadiusza. Jak już było wywołane przy budżecie, to może od tego tematu zaczniemy. Ja bym chciała się dowiedzieć co nieco na temat tej bursy wyposażenia.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Dzień dobry Państwu. Zanim zacznę i odpowiem na Pani pytania, to przede wszystkim gratulacje wyboru dla nowej Pani Radnej. Mam nadzieję, że z Pani udziałem ta rada będzie podejmowała ważne i tylko dobre uchwały. Także jeszcze raz gratuluję. Rzadko u Państwa bywam i zanim się odniosę do tego, pozwolę się odnieść jeszcze wcześniej do dwóch rzeczy, bo myślę, że baza noclegowa będzie tym momentem, na którym się troszeczkę dłużej zatrzymamy. Słyszałem wystąpienie Pana Burmistrza, który mówił, że spotkał się w sprawie zachowania bądź zniesienia ciszy nad Jezioro Luterskim. Nie znam finalnie, jakie będzie rozstrzygnięcie, ale wiem, że państwo musicie podjąć uchwałę w jedną bądź w drugą stronę. Wcześniej była pozytywna i w mojej ocenie bardzo dobra, że jest tam strefa ciszy. To nie są tylko moje obserwacje, ale także obserwacje mieszkańców, turystów. Jako przykład podam państwu też, że badano wodę w jeziorze. Akurat znam tę osobę, która wykonywała pomiary. Jesteśmy... Jezioro jest w piątce najczystszych jezior w Polsce. To jest jeden z argumentów, który do mnie do mnie trafia. Drugi argument na Warmii i Mazurach, przepraszam, żeby nie było przekłamania. Drugi argument, który jest płynnie prosto od wędkarzy, że kwestia... Tam widziałem jakieś silniki 15 kW, martwy przepis. Szanowni państwo, nikt tego

nie sprawdzi. Sami wędkarze, którzy startowali w zawodach o puchar Pana Burmistrza, chwalili nasze jezioro, że otworzyły się ryby i chcieliby z tego jeziora korzystać. I wszyscy pływali na silnikach elektrycznych. Także jeżeli będziecie państwo podejmowali jakąś uchwałę, to prosiłbym, żeby wziąć te argumenty pod uwagę. Druga kwestia, która też już dzisiaj padła. Tu Pani Skarbnik przytoczyła, że OSiR złożył wniosek na 60 000 zł na przyłącze gazowe, na instalację gazową. I dziękuję państwu, żeście to przegłosowali. Ale też chciałbym doprecyzować, że to opóźnienie nie wynika z tego, że w OSiRze ktoś nie pracował, coś zawałił. I tylko tyle w tej kwestii chciałbym powiedzieć. Przyłącze od gazu jest już od 2024 roku. Wracając do Pani pytania, chciałbym podziękować w ogóle Pani, że na ostatniej sesji Pani wywołała ten temat, bo trochę wygląda to jak brazylijska telenowela, inwestycja w postaci baza noclegowa, czyli nie widać końca. To prawda, Panie Burmistrzu, że rozmawialiśmy, Pan obiecał jakieś pieniądze. Mówiliśmy o kwocie 70 000 zł. Czy ona jest wystarczająca? No, w mojej ocenie nie. Jeżeli państwo tam byli, widzieli, to jest jakiś początek, żeby może wystartować z tym. Ja też państwu nie dam gwarancji, że będzie to zrobione i będzie to funkcjonowało dobrze. Z prostej przyczyny, że w tych czasach obowiązują już pewne standardy. Widzieliście państwo, jak to wygląda. Nie będę oceniał, bo nie mam takich kompetencji, kto za to odpowiadał, ale chciałbym, żeby tutaj na tej sali jednoznacznie to wybrzmiało, że na żadnym etapie OSiR, czyli m.in. ja, nie ponosimy odpowiedzialności za to, co tam jest. Jako przykład podam, bo tu akurat z Panią rozmawialiśmy. W mojej ocenie ta inwestycja odbywała się w taki sposób, jakby ktoś z Państwa budował dom, ale was przy tym by nie było. Dziwi mnie to. Są różne przyczyny. Przyznaję, że na początkowym etapie Pan Burmistrz, z którym rozmawiałem, chciał, żebym w tym uczestniczył, bo to, co tam miało powstać, to nie były moje przemyślenia, to były Pana Radnego Grzegorza, iluś osób. My wiemy, co chcieliśmy w tej bazie, wiemy, jaki miał być standard. A szczerze mówiąc, dostaniemy chłam, który za 2,5 mln, zaznaczam, który naprawdę trzeba będzie... Będziecie musieli państwo główkować, jak dofinansować, ale ja wam nie dam gwarancji, że tam wszystko jest zrobione dobrze. Nie chcę się dzielić też uwagami, które są tylko moimi spostrzeżeniami, bo może za szybko, ale obawiam się, że odbiory chociażby ze straży będą co najmniej problematyczne. A wiem, ile kosztuje robienie przyłączy, bo robiłem to ostatnio w OSiRze. Także ta kwota, która tu padła, może być zbyt mała. To się okaże w późniejszym czasie. Czas, bo Pan Burmistrz mówił, że na sesji w marcu... Dla nas każdy dzień jest ważny, dlatego podejrzewam, że Grzesia... Przepraszam, Pana Grzegorza pytanie. Czemu teraz? No bo w marcu już praktycznie wszyscy, którzy wynajmują na obozy sportowe, to już mają ukłęknięte, gdzie kto jedzie i każdy dzień nam to utrudni. A dwa, to też nie jest tylko przejęcie. To jest szereg dokumentów do zrobienia. My musimy wiedzieć, na czym stoimy. Państwo musicie podjąć lub powinniście podjąć uchwałę na temat cennika, regulaminu, szereg takich dokumentów, które są niezbędne, żeby to funkcjonowało. Ja od dłuższego czasu przychodzę do gminy, żeby to przejąć, nawet w tej formie, jakiej jest, bo już będziemy mogli coś robić. No i tu deklaracja Pana Burmistrza, że jakieś pieniądze by były. Ale mówię, to nie tylko pieniądze. To jest bardzo dużo, bardzo dużo pracy, żeby doprowadzić to do jakiegoś poziomu. Bo miejcie też państwo świadomość, że jeżeli będzie to byle jak, to zaraz do nas nikt nie przyjedzie, bo jest naprawdę duża konkurencja na rynku. To tyle. Chyba że jakieś pytania.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Tak, ja mam pytanie, bo kto faktycznie w tej chwili zarządza tą bursą?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Inwestor, czyli gmina Jeziorany.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Pan mówi, że nie uczestniczył w budowie itd. Kto uczestniczył? Kto prowadził? Kto odbierał?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Pozwoli Pani, że będę się tylko wypowiadał w sprawach, które mnie dotyczą. Moim inwestorem jest gmina. Myślę, że to pytanie powinno być do Pana Burmistrza.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Dobrze. W takim razie w sprawach, które Pana dotyczy, padła tu kwota 70 000 zł, żeby wystartować. Czy tę kwotę Pan przeliczył? Czy to jest...”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Udało mi się uzyskać klucze i moi pracownicy zrobili taki wstępny ogląd całej tej budowy. Nie mówię tu o kwestiach technicznych, chociażby ogrzewania, które jest tak nie do końca sprawne, tylko podstawowe wyposażenie, które jest niezbędne, żeby tam wejść. Czyli mówimy tutaj o... No, dużo bym musiał powiedzieć w sensie ilości rzeczy, bo tam nie ma nic poza łózkami. Przecież państwo to widzieli. No, kto by chciał iść do hotelu, w którym nie ma telewizora, nie ma Wi-Fi, nie ma no podstawowych rzeczy? Czyli jest tego dużo. No, pościel, czajniki.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Według Pana te 70 000 zł na co wystarczy?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Trudno mi powiedzieć na podstawowe rzeczy, no ale to wszystko w praniu. Bo no, ja byłem przekonany, że jeżeli jest to zaprojektuj i wybuduj, wydajemy 2,5 mln, to pewne rzeczy powinny być doprecyzowane. Robiąc inwestycję w postaci Kikity, w której uczestniczyłem, to była większa kwota, ale tam mieliśmy dopracowane pewne rzeczy, które robił Pan Wojda i one zostały wyegzekwowane. Także wszystko jest to łącznie z zamrażarkami i szklankami. W ramach gwarancji wykonał dalsze czynności. No, tutaj patrząc na ten obiekt, no mam pewne wątpliwości, czy te 70 000 zł wystarczy, ale no nie jestem w stanie Pani powiedzieć dokładnie, ile będzie. To się okaże w praniu. Ceny są różne, ale zaznaczam, mogą wyjść pewne kwestie techniczne, których ja na dzisiaj nie jestem w stanie przewidzieć. Obiekt został odebrany. No, tyle wiem, ale jeszcze nie przeze mnie, bo ja czekam, kiedy gmina mi to przekaże.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Czy Pan zapoznał się z projektem tego?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Nie”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Czyli Pan nie może nic nam powiedzieć, co było w projekcie?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Ja mogę Pani powiedzieć, że zanim projekt został stworzony przez wykonawcę, bo to jest zaprojektuj i wybuduj, były zrobione dokumenty jeszcze za poprzedniej kadencji, za poprzedniego burmistrza. To był owoc tego, co my chcieliśmy. I m.in. były projekty elektryki, hydrauliki, także projekt plastyczny. I ten projekt plastyczny, myślę, że w 30% wykorzystał wykonawca, bo mu to dałem, żeby miał pogląd, czego my oczekujemy. Ale to jest może 30%, może nawet nie, maks”.

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Ja mam pytanie do Pana Dyrektora, żebyśmy mogli zdecydować, jaką kwotę potrzebuje Pan na to, żeby zrobić. To potrzebujemy też kalkulacje takie, żebyśmy wiedzieli, ile tego jest, bo mamy przykład z innych inwestycji, gdzie przeznaczyliśmy np. 300-400 tys. zł, no i z tego nie ma nic. Znowu musimy szukać. Nie, to jak mamy znaleźć pieniądze, to chcielibyśmy wiedzieć mniej więcej ile, żeby nie było tak, że co dwa miesiące będziemy się spotykali i no trzeba doprzytykać 100 000, 50 000, później jeszcze. Bo łatwiej jest za jednym razem znaleźć pieniądze, które potrzebne są, żeby to choć trochę funkcjonowało. No bo nie oszukujemy się, zgodnie z założeniami, to miało być już w tamte wakacje i wakacje, ferie, zima. Można byłoby już na tym obiekcie zarabiać. Dalej nie ma. No, tam jest ta nieszczęsna notatka pracownika, który przyjął... Protokół jest pokontrolny, odbiorowy, gdzie widnieje napis "bez uwag". Dlatego teraz się tak z tym wszystkim ciągamy, bo wykonawca zasłania się, prosi bardzo, jest bez uwag. Jak jest bez uwag, to nie mieliście żadnych uwag. Nie, ale że ktoś sobie tam kilka dni czy kilka tygodni po tym odbiorze sporządził swój kwit dla siebie i wypisał, jakie są uwagi, no to to tak trochę nie bardzo wygląda. No, z tego, co my zobaczyliśmy przedwczoraj, no to te 70 000 zł to nie ma szans, żeby to starczyło. Nie ma, bo instalacja elektryczna, żeby telewizory gdzieś powiesić czy coś, nie istnieje. Nie, to nie istnieje, bo żadnych rozprawień do telewizji nie ma. Nie, no to nie wiem, na jakim etapie i czy ktoś z pracowników gminy sprawdzał, czy to będzie, czy nie. No, jeżeli Pan twierdzi, że w założeniach było, to dlaczego tego nie ma? Nie.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Ma Pan rację, Panie Przewodniczący. Ja te 70 000 zł nie wzięło się z nieba. Tak jak powiedziałem, moi pracownicy dosyć szczegółowo. Jest jasno napisane, ile pościeli i rolety w oknach, ale to jest, tak jak Pan słusznie zauważył, taka podstawowa wersja, żeby tam wejść. Ale wcześniej też mówiłem, że ja nie jestem w stanie przewidzieć, co wyjdzie w praniu. No bo ja też w tym obiekcie byłem może trochę więcej razy niż państwo, ale nie mam pewności, czy ta instalacja będzie funkcjonowała. I może się zdarzyć, tak jak powiedziałem, chociażby PPOŻ. Elektryka wyjdzie w praniu. Wiem, że oczywiście jest tam jakaś gwarancja, tylko czy uda nam się skutecznie wyegzekwować od tego Pana, mam duże wątpliwości, ale mogę się mylić, oczywiście. My mamy rozpiskę na 70 000 zł, co potrzebujemy. Także ona została zrobiona. To nie wzięło się gdzieś tam z nieba, ale nie jestem w stanie, Panie Przewodniczący, określić końcowej cyfry, bo po prostu jest to nierealne na dzisiaj.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Ale prośba z naszej strony jest taka, że można przysiąc przy tym z pracownikami i mniej więcej policzyć, bo to też rzutuje dla nas, żebyśmy wiedzieli, ile ręce...”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Ale to nie jest ręce. To jest punkt 70 policzone. Tylko żeby tam wejść, to ja muszę mieć klucze. Żeby tam coś zrobić, to musi być przekazane. A na dzisiaj to jest dobra wola, że Pan Weraksa mnie tam wpuścił i moi pracownicy mieli czas i rzucili okiem. Także i to, co jest zrobione na te 70 000 zł, to jest właśnie ta kwota podstawowa, która jest niezbędna, żeby tam wejść. A dopiero jak nam to zostanie przekazane, też nie mam pojęcia, jak my będziemy pewne rzeczy robili, no bo nie ma chyba... Nie wiem, może gmina ma.

Nie ma dokumentu. Tam są pewne gwarancje. Przecież są na niektóre przedmioty gwarancje. Te przedmioty trzeba opisać itd. To nie jest tak, że ja pójdę z pracownikami, popatrzę, no nie, no 70, nie, 75, bo ja się nad tym nie... Pod tym przede wszystkim nie podpiszę. Te 70 powtórzę jeszcze raz. To są podstawowe rzeczy, które są niezbędne, żeby wystartować. A życie zweryfikuje, jak zostało to zrobione. Bo jako przykład podam państwu jeszcze z analogii. Ja nie chcę tego mówić, że tu na pewno jest źle, ale w mojej ocenie jest. Jeżeli po drugiej stronie, stronie, czyli w OSiRze, nie ma ciśnienia w hydrantach, a po drugiej stronie nikt nie wstawia hydroforu, bo w OSiRze jest hydrofor po to, żeby było ciśnienie, a po drugiej stronie nikt nie wstawia i twierdzi, że jest odpowiednie ciśnienie. Albo cud, albo inna rura. Nie wiem. Paweł, podejrzewam, że ma większą wiedzę na temat ciśnienia wody w naszych wodociągach, ale wydaje mi się, że tam też nie ma ciśnienia. Strażacy, jak przyjadą zmierzają, pierwsze co, to zakwestionują sprawę wody. Ja wiem, że ten Pan przedstawił dokumenty, jest, ale my to przerabialiśmy i wstawiałem hydrofor za dosyć duże pieniądze, żeby szkoła i OSiR miały odpowiednie ciśnienie w hydrantach. Zgłaszaliśmy ten problem od początku tej inwestycji, żeby na to zwrócić uwagę. No, zgłaszaliśmy. No i tyle.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Po pierwsze, w ogóle hydranty, które są tam zamontowane i węże, które tam są, to są zwykłe węże, które załamują się. To są moim zdaniem węże ogrodowe, nie są wzmacniane.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Oczywiście ma Pan rację.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Wczoraj to oglądałem, to powiem Panu szczerze, to jest porażka. Przedwczoraj, przepraszam.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Oczywiście ma Pan rację. To są te uwagi, o których nie chciałem... To są moje uwagi. Nie chciałem się z Państwem dzielić, bo się okaże, że nie znam się na czymś, nie jestem techniczny. Ale słusznie Pan zauważył. My też uważamy, że...”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Na pewno te hydranty są tam założone. Jeden hydrant ma cieńszą, drugi hydrant ma troszeczkę grubszą. No to podlewanie ogródka może by się to nadało.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Na pewno ten hydrant nie sięga na odpowiednią długość, czyli 5 metrów tam no co najmniej brakuje. No ale ktoś to podpisał, jeżeli chodzi o straż, ponosi odpowiedzialność. Miejmy nadzieję, że jak my będziemy to zgłaszali jako bazę noclegową, no to też nam to straż podpisze. A może przyjechać inny zestaw i może być różnie.”

Krzysztof Szydłowski (Radny)

„Proszę Pana. Nie widział Pan tych dokumentów projektowych, które były tam założenia, co powinno być zrobione?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Nie.”

Krzysztof Szydłowski (Radny)

„To może do Pana Burmistrza pytanie drugie. Kiedy tam zostało zrobione te ogrzewanie? Bo chyba początek lutego, te ostatnie pomieszczenia jeszcze nie były ogrzewane. To jest chyba apartament ten ostatni i chyba nie wiem, czy te dwa wcześniejsze pomieszczenia.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Był problem z ogrzewaniem, ale chodzi o świetlicę i chyba te ostatnie pomieszczenie, Panie Arku, tak, które było niedogrzone. Tutaj apartament...”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Nie słyszałem pytania”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Że apartament był niedograny.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

Nie, ostatnie.

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Ostatnie, czyli tam za świetlicą, to ostatnie pomieszczenie, które jest najdalej, można powiedzieć, od kotłowni, to ono było drugie. Zgłosiliśmy to do wykonawcy i poprawił.”

Krzysztof Szydłowski (Radny)

„A czy może inaczej?”

Czy całą zimę była już wtedy ta baza ogrzewana? Czy tylko w jakimś tam stopniu?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Nie, no całą zimę.”

Krystian Szydłowski (Radny)

„Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę, Panie Mariuszu.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Nie, no ja tylko chciałem poprawić, bo to na apartament nie wygląda. To jest pokój nauczycieli, czy tam trenerów.”

Krystian Szydłowski (Radny)

„No, ma Pan rację.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Czy ktoś ma jeszcze w tej sprawie pytanie?”

Grażyna Jacyna (Radna)

„No tak, ja bym chciała zapytać, czy w takim razie jest jakaś możliwość, żeby ktoś nam przedstawił, co było w projekcie? Bo skoro Pan Arkadiusz go nie widział, my nie wiemy, co było w projekcie, to tak naprawdę nawet nie wiemy, czy mamy prawo dokładać do tego, do tej bursy. Bo jeżeli te rzeczy miały być w projekcie, to my nie powinniśmy dublować tego, tak?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Pozwólcie państwo, że usiądę, bo nie wiedziałem, że tak się długo będę występował i trochę się czuję jak przed komisją śledczą, ale to żartobliwie. Ja powiem w ten sposób. Doskonale pewnie państwo wiecie, że podstawą do stworzenia projektu jest projekt funkcjonalno-użytkowy. Tam zostały zawarte pewne zapisy, które powinny być podstawą do zrobienia projektu. Na pewno jednym z naszych zamysłów było zrobienie ogrzewania podłogowego, podniesienie wysokości poprzez przesunięcie sufitów i skucie posadzek. To było... Projekt funkcjonalny widziałem, bo współuczestniczyłem w tworzeniu tego projektu, bo to jeszcze było za poprzedniej władzy, że tak powiem, ale już nie wiem, z czego wynikały zmiany, które ktoś musiał zaakceptować w projekcie, który został stworzony i został zaakceptowany do realizacji, bo już tego nie widziałem.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Kiedy dokładnie rozpoczęła się realizacja tego projektu?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Fizycznie, z tego co kojarzę, chyba wykonawca wszedł w miesiąc września.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Tamtego roku.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Tamtego roku. Ale tu też proszę mnie zwolnić z tego pytania, no bo większość rzeczy była ustalana na etapie...”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Nie no chyba dwa lata temu, w zeszłym roku, to on miał być już oddany.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„2024”

Grażyna Jacyna (Radna)

„2024”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Także no proszę mnie zwolnić. Trochę to trwało, ale mówię, no wszystkie kwestie czasu, umów, one nie przechodziły przez moje ręce. To trudno mi powiedzieć, jakie były ustalenia, do kiedy ma robić, jak ma robić. Po prostu nie.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panie Burmistrzu, do Pana pytanie. Czy moglibyśmy na jakiś dzień albo na następną sesję prosić o przygotowanie, jak to tam wygląda, co było w założeniach, co było w projekcie i to, co zostało wykonane? Bo teraz, no to mówię, no to my też nie jesteśmy w stanie podjąć w przyszłości decyzji, ile pieniędzy trzeba przeznaczyć, co jak. Nie? „

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Panie Przewodniczący, przygotowujemy dokumenty na przyszłą komisję. Możemy tak się umówić?”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Tak.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Dobrze.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę Panie Stanisławie. Mikrofon, mikrofon.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Skoro jesteśmy przy temacie bursy. Panie Burmistrzu, kiedy zostanie obiekt w ogóle przekazany dla OSiRu? Bo moje pytanie w pierwszej wersji brzmiało, czy obiekt został przekazany? Pan o tym mówił, że nie. Musimy zacząć od tego, że obiekt przekazujemy dla OSiRu. OSiR, tak jak Pan mówił, zapoznaje się z obiektem i przygotowuje kosztorys, przygotowuje się do jak najszybszego uruchomienia. To jest podstawa. Przekazanie. Z drugiej strony, tak jak Pani Grażyno, słyszę Pani pytania. Szkoda, że Pani pytania nie brzmiały dwa lata temu czy rok temu, w momencie, kiedy czy Pan Szydłowski, czy ja zadawaliśmy pytania o remont bursy. Ja rozumiem, że Pani Zastępczyni była z Biskupca, że wykonawca był z Biskupca. Notabene, który był przez ekipę przygotowującą remont bursy, na pewno nie był faworyzowany. Chwała o nim była, że i nierzetelny, i najdroższy. I jakoś tak wyszło, że ten wykonawca robił. Nie dziwię się, że projekt ten, który miałem możliwość oglądania, że w takim stopniu został zrealizowany i że będziemy z tą inwestycją mieli problemy. Bo tam, tak jak oglądaliśmy, to podobno i zaczyna już wychodzić pleśń, gdzieś tam farba odchodzić od wilgoci. No na pewno z tym będzie problem. Ale wierzę w OSiR, że to, co będziecie mogli przygotować, przygotowujecie i że ten obiekt zacznie zarabiać, że inwestycja, którą poparliśmy, że zacznie pracować dla nas.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Panie Stanisławie, no cieszy mnie to, że Pan wierzy w OSiR, bo nie zawsze to się tak chyba Panu ostatnio zdarza. Ale to taka trochę złośliwa uwaga wobec Pana, bo są różne sytuacje, które nie do końca chyba Pan dobrze ocenia. Ja muszę kończyć swoją wypowiedź, bo niewiele to już wniesie, co ja tutaj powiem. My rozmawialiśmy z Panem Burmistrzem na ten temat niejednokrotnie i z mojego punktu widzenia każde przesunięcie, nawet o tydzień, będzie powodowało, że my na tym budynku nie zarobimy nic w wakacje. Nie wiem dokładnie ile, ale ta zima, myślę, że kosztowała w granicach 40 jak nie więcej tysięcy za samo ogrzewanie. Jeżeli my nie zrobimy tego ruchu, który gdzieś wstępnie rozmawialiśmy z Panem Burmistrzem, że biorę w takim stanie, jak jest, państwo musicie w jakiś sposób, no też Pan Burmistrz, zaufać, że my to zrobimy. Podejrzewam, że wykonawca w niewielkim stopniu będzie uczestniczył w jakichkolwiek pracach, ale jeżeli to nie będzie zarabiał, no to będzie tracił. I czekanie do kolejnej sesji, dlatego jak Pan Burmistrz powiedział, że na marcowej, no to jest miesiąc znowu do tyłu. Ja już ostatnio mówiłem, że dla nas dokumenty, które są niezbędne, czyli przekazanie i stworzenie decyzji, przekazania w trwały zarząd, tam jest kwestia gruntów, podziału gruntów. Mógłbym długo na ten temat mówić. My możemy na to poczekać. Podobnie było z Kikitami, że nie wszystko od razu zostało dla OSiRu właściwie przekazane i niektóre rzeczy trwały, ale my już mogliśmy w wakacje wystartować. W wakacje ludzie mieli fajną ofertę. My też zarobiliśmy jakieś mniejsze bądź większe środki finansowe. Bo miejcie państwo świadomość, że w tamtym roku w wakacje, bo liczyłem, że już w sierpniu to będziemy mieli, odmówiłem dwóm grupom sportowców. To były koszykarki, piłkarze ręczni. I taki bardzo przybliżony mój szacunek, czyli te wakacje, to było gdzieś 30-40 tysięcy, które już mogłem zarobić na tej bazie noclegowej. Podobnie było w ferie. Też były zapytania. Powiem więcej, wstępne umowy i zrezygnowali, bo był mróz i nie chcieli spać na materacach w hali. No bo to mamy XXI wiek i umówmy się, pewne standardy są. Także tu Pan Przewodniczący prosił na następną sesję. Ja bym, jeżeli jest taka możliwość, bo nie chciałbym oczywiście nikomu nic narzucać, czas płynie nieubłaganie. Jeżeli jest konieczność, my, tak jak powiedziałem, jesteśmy przygotowani na tę wstępną kwotę 70 000. To mogę państwu przekazać, co tam jest spisane, bo to są podstawowe rzeczy. Ale zrobmy to jak najszybciej, bo odkładanie o kolejny miesiąc znowu spowoduje...”

Elżbieta Banaszek (Skarbnik Gminy)

„Nie musi być odkładane o kolejny miesiąc.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Mamy wyjście inne.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„No to super. No widzicie Państwo, udało się. Ja chwilę tu posiedziałem z przodu, że będzie wyjście inne. Jeżeli nie ma do mnie pytań, to bardzo dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Pan Burmistrz.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Może przekażę głos dla Pani Skarbnik.”

Elżbieta Banaszek (Skarbnik Gminy)

„Panie Dyrektorze, jeżeli chodzi o budżet OSiRu, paragraf 421, tam Pan chyba ma plan ponad 200 000, tak? I z tych środków może Pan, jeżeli jest taka wola rady dzisiaj, tak, że tak, trzeba kupić te niezbędne rzeczy, w ramach tych środków możecie państwo kupić, macie środki, a na kolejnej sesji to zwiększenie zabezpieczyłoby to, co Pan wykorzysta na te wydatki, tak? Tylko dobrze byłoby jednak, żeby, skoro Pan policzył, że takie są niezbędne zakupy, dobrze by było, żeby taka informacja z tym wykazem, myślę, że

radni też by chętnie widzieli, co miałyby być kupione, ale też do nas, żeby trafiła, bo też jest kwestia tego zweryfikowania, o czym też państwo mówiliście, tak? Czy pewnie z tych rzeczy nie powinny być w ramach projektu zakupione, czy jednak wszystko musimy kupić poza budżetem projektu? Dlatego że oprócz tego odbioru, który Pan mówi, że ja kompletnie nie znam sprawy, znam tę sprawę tylko z tego, co dzisiaj usłyszałam. I chciałabym się podzielić takimi moimi wnioskami, ewentualnie propozycjami, tak? Przecież jest jeszcze gwarancja rękojmia. I jeżeli wychodzi grzyb, wychodzą jakieś elementy związane z tym, że to zostało zrobione, to nie musiało od razu wyjść. Może wyjść po roku, po dwóch, po trzech. W każdej sytuacji wykonawca ma obowiązek naprawić tę szkodę, a gmina ma prawo dochodzić. I jeżeli, oczywiście odpowiednia korespondencja w tym temacie musi się toczyć. Jeżeli wykonawca przy odpowiedniej korespondencji nie zrealizuje, gmina ma prawo wykonać wykonawcą zastępczym i wyegzekwować środki, które... Także gmina ma możliwości, moim zdaniem, żeby wyegzekwować to, co miał wykonawca zrobić, jeżeli wychodzą te sytuacje typu jakaś tam wilgoć itd., bo tego absolutnie nie powinno być. A też nie może tak być, że gmina na siebie bierze tę odpowiedzialność, którą de facto z tytułu rękojmi wykonawca jeszcze ma obowiązek realizować.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Pani Skarbnik, tam z tego, co my się orientujemy, w ramach rękojmi jest zabezpieczenie finansowe 30 chyba 6 tysięcy.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Nie ma takich umów.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Nie?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Nie ma takich umów.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Panie Przewodniczący, jak pozwoli, to tylko odniosę się do tego, co powiedziała Pani Skarbnik, ja w pełni się zgadzam. Tylko pytanie jest bardzo proste. Czemu z tego mechanizmu nie skorzystaliśmy do dzisiaj, kiedy nie działało ogrzewanie? Ale to tylko taka może moja uwaga. W czerwcu mija rok, bo w lipcu, z tego co wiem, był odbiór. W czerwcu mija przegląd gwarancyjny. I naprawdę chciałbym być oczywistą, że w ramach tego przeglądu ten wykonawca coś zrobi. Ale na dzisiaj, tak jak powiedziałem, gmina, czyli inwestor, odpowiada za całą korespondencję z tym Panem. Naprawdę chciałbym być optymistą. Ma Pani rację, że ja posiadam środki finansowe w budżecie, ale te około 200 000, które jest zaplanowane, jest zaplanowane na bieżącą działalność...”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„Tak OSiRu.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„I doświadczenie życiowe mnie uczy, bo nawet z tą radą w pewnym momencie był mały problem, że Panowie, Państwo Radni, w pewnym momencie głosowali na tak, później po trzech miesiącach część głosowała na nie, bądź się wstrzymała. Nawiązuję tutaj do samochodu dla OSiRu. I wolałbym być pewny, że te pieniądze będą na koncie OSiRu, bo jest to rola rady, a ja nie mam wpływu na radę, mogę prosić, nic poza tym. I tak jak powiedziałem, trochę doświadczenia życiowego, bo też tutaj na tej radzie była kiedyś rozmowa o nieszczęsnych kotarach, które były od początku do końca zaplanowane przez OSiR, wpisane jako inwestycje, ale zrobiłem to z własnego budżetu. Także nie chciałbym później przychodzić tutaj, kogoś prosić. Zdecydowanie mi bliżej do takiego rozwiązania, że państwo radni, bo oni są za to odpowiedzialni, a gmina tylko realizuje na końcowym etapie pewne ich, no nie może nie polecenia uchwały, żeby zapadła jakaś decyzja. Możemy czekać miesiąc, możemy czekać trzy miesiące, a ja po prostu nie chciałbym ryzykować, bo nie mam pewności, bo na przykład może ktoś z Państwa mieć wątpliwości, dlaczego to nie zostało wydane z tej, wykupione z tej inwestycji. To są 2,5 miliona, czyli wychodzi średnio około 5,5 tysiąca na metr. I może ktoś się zastanowić, dlaczego my kupujemy coś, a to, co Pani powiedziała, że chcielibyśmy sprawdzić, co my żeśmy znaleźli. A w jaki sposób Pani by to sprawdziła, jak nie ma żadnej, z tego co ja przynajmniej wiem, żadnego wykazu sprzętu? To z czym Pani chce to porównać?”

Elżbieta Banaszekiewicz (Skarbnik Gminy)

„No znaczy, ja myślę, że to jest taka dziwna dyskusja, bo został zrobiony projekt na podstawie programu funkcjonalno-użytkowego. W projekcie to, że coś zostało narysowane, potem musi być w kosztorysie. I wszystko, co jest w kosztorysie, powinno być. No moim zdaniem jest to kwestia sprawdzenia dokumentów. I wydaje mi się, że nie jest to problem, żeby sprawdzić, czy w dokumentach i kosztorysie były określone pozycje, które powinien wykonawca zapewnić, czy też ich nie było. Jeżeli ich nie było, no to niestety, ale gmina musi dokupić. No i znaczy, ja nie wiem, jakie...”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

To sprawdzimy.

Elżbieta Banaszek (Skarbnik Gminy)

Nie wiem, jakie Pan ma wątpliwości.

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Panie przewodniczący, ja chciałabym państwu powiedzieć, że został zrobiony przegląd gwarancyjny, jeśli chodzi o ogrzewanie. Trochę się dziwię, Panie Arku, co Pan mówi, bo to Pan stał w sekretariacie u nas, kiedy ja chciałam złożyć przegląd gwarancyjny i mówił, że Pan się dogada ze Staniszewskim jak my przekażemy. Więc to my skorzystaliśmy z tej formy i mówienie, że my tego nie zrobiliśmy, nie złożyliśmy przeglądu gwarancyjnego, jest trochę nieuczciwe, bo trochę aż mnie zaskakuje to, co Pan mówi, nie?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Kto uczestniczył z gminy w przeglądzie gwarancyjnym? Czy ktoś?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„W przeglądzie gwarancyjnym uczestniczył nasz pracownik. Tak?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Dobrze. Mamy dwie różne wersje, ale na marginesie, w tym dniu jak był przegląd gwarancyjny, ogrzewanie nie działało.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę przez mikrofon.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Widzę, że Pani Burmistrz wywołała mnie jeszcze bardziej do tablicy, no to teraz już powiem dokładnie, jak było. Oczywiście, że mówiłem u Państwa, żebyście to przekazali, bo wykonawca nie może się dogadać z pracownikiem gminy, a ja w momencie, jak mi to przekażecie, podpiszę z nim umowę i wykona pewne czynności. Mówiłem też, że jestem w stanie przejąć z niedziałającym ogrzewaniem, bo wykonawca akurat z Jezioran, człowiek, który to robił, bo u niego dopytywałem, powiedział, że jest to koszt rzędu 2-3 tysięcy. Też państwo podpisaliście dokument, w którym zobowiązujecie się na modernizację kotłowni w szkole, która będzie zaopatrywała także bazę noclegową. I to musi być zrobione zgodnie z tym pismem maksymalnie do września. I sam z pracownikami i z wykonawcą żeśmy rozmawiali na ten temat, że trzeba tam jakieś zawory pozmienić, ale to przy okazji tej inwestycji kotłowni. Jeżeli Pani mówi, że zrobiliśmy przegląd gwarancyjny, to sugerowałbym, żeby przeczytać od początku do końca tę umowę z wykonawcą, kiedy on ma zrobić przegląd gwarancyjny. Ja bym chciał, jak już tak daleko idziemy, żeby zobaczyć, kto się pod tym podpisał. Bo w tym dniu, jak był ten przegląd, to był wykonawca, był człowiek, który montował, postawili termometr i stwierdzili, że jest minus 22 w powietrzu i nie do końca dalej działa, a przez cztery bądź pięć dni palacze mieli zwiększyć ilość opału, żeby nabić temperaturę na piecu. Nie wiem, czy Pani chciałaby w domu więcej wydawać na węgiel w zmodernizowanej swojej kotłowni. Także proszę nie mówić, że ja coś powiedziałem i Pani się dziwi, bo to są fakty.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Ja się dziwię, że trochę Pan inaczej mówi o faktach, że my nie wykonaliśmy nawet kroku do przeglądu gwarancyjnego.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Ale ja nie powiedziałem, że nie wykonaliście kroku, tylko powiedziałem, że wykonawca nie robi nic. Bo ja wiem, że Pan Weraksa prowadzi rozbudowaną korespondencję z wykonawcą, tylko efekty z tej korespondencji są zerowe. Przecież Pani doskonale to wie. I wykonawca w rozmowie ze mną mówi, że przyjedzie tutaj w czerwcu i to, co będzie, to on robi. Bo jest w czerwcu dopiero po roku w umowie spisany przegląd gwarancyjny. I to jest wszystko w temacie. Dziękuję.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Panie dyrektorze, ja jeszcze mam tutaj do Pana pytanie, bo wspomniał Pan, że jest Pan niepewny, czy rada zgłasza, czy nie zgłasza i poruszył Pan ten znów piękny biały samochód. Pamiętam to, jak były rozmowy, że ten piękny biały samochód miał być do końca grudnia i rada zatwierdziła pieniądze na ten samochód, tak? I pamiętam, jak Pan mówił, że do końca grudnia miała być opłacona fakturka. Niestety to się nie wydarzyło i przeszło to na nowy rok, tak? I następnie rada znów musiała jeszcze raz podejmować uchwałę na następnym roku, żeby zapłacić za ten samochód. I dlatego tutaj radni co niektórzy się oburzyli, bo my już raz te pieniądze przyznaliśmy i później musieliśmy jeszcze raz to samo robić, tak? Tak było, czy nie?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Oczywiście.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Także tutaj w tym przypadku obecnie noclegowni uważam, że wszyscy radni wczoraj, przedwczoraj byli i oglądali to i myślę, że każdy wie, jak to wygląda, bo to wygląda, powiem Panu szczerze, ładnie, jest białe, fajnie, ale dla mnie to też nie jest rentowne pomieszczenie, bo to powinno być trochę inaczej zrobione. I

myślę, że na pewno radni przychylią się do tego, żeby wspierać Pana, żeby Pan mógł to ruszyć, żeby Pan zarabiał pieniądze, bo w tej chwili my tracimy duże pieniądze, tak?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Zgadza się. I żebyśmy się też dobrze zrozumieli, może niepotrzebna moja wycieczka w sprawie w sprawie tego samochodu, bo akurat te pytania, które wtedy zadawaliście, też nie były do mnie, bo to nie ja go kupowałem. Ale już abstrahując od tego, byłem zdziwiony, bo przez trzy miesiące ja odbierałem to trochę w inny sposób, bo uznaliście państwo, że samochód jest zasadny, a już w styczniu nie. Nie mi oceniać, kto podjął decyzję, dlaczego nie zostało zapłacone. No nie wracajmy do historii wypłaty opłaty.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Nie, dlatego tutaj chcę uzupełnić wypowiedź do wypowiedzi Pana, tak, że ta rada nie jest aż taka zła, że nie chciała Pani tego samochodu dać, tylko tutaj poszło o to, że te środki dwa razy miały być przeznaczone na jeden samochód, prawda?”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„Panie radny, ja to doskonale rozumiem.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Skupmy się na bazie. Tak.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„I mówię, niepotrzebna może moja wycieczka w tę stronę.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panie dyrektorze, nas interesuje, żebyśmy mogli nad czymś normalnie zagłosować, ile tych pieniędzy Panu będzie potrzeba, a wcześniej chcielibyśmy się spotkać, zobaczyć, co jest w tych dokumentach, co było zaplanowane, a co z zaplanowania nie zostało zrobione. Też, jak Pan wie, była dyskusja, że w czasie, gdy był ten remont, było na przysłowiową gębę jakiejś zmiany dokonywane. Nie ma wpisu w dziennikach budowy ani nic. To jedni twierdzą, że było, jedni mówią, że nie było. To też nam jest ciężko stwierdzić, bo każde zmiany zgodnie z prawem budowlanym powinien kierownik budowy wpisać do dziennika budowy i tam to powinno być zatwierdzone. No ale no to teraz na nasze nie mamy jak na ten temat dyskutować, bo nie wiemy, co jest w tych dokumentach. Proszę, Panie Stanisławie.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Szkoda, że głosu rady, nie, nie, głos rady nie był słuchany wcześniej, w momencie, kiedy się inwestycja rozpoczynała czy toczyła. Natomiast w tej chwili musimy zrobić wszystko, żeby jak najszybciej obiekt ruszył. Kiedy jest możliwe przekazanie bursy dla OSiR-u, żeby OSiR mógł zacząć przygotowywać obiekt? A drugie pytanie już bezpośrednio do Pana Dyrektora, to już nie dotyczy bursy tylko plaży w Kikitach. Prośba o odcięcie molo.”

Arkadiusz Szpakowski (Dyrektor OSiR Jeziorany)

„I to, Panie Stanisławie, jest ta uwaga, do której do Pana miałem. Warto do mnie zadzwonić, bo nieraz Pan do mnie przychodzi ze swoim notesem i fajne uwagi wymienialiśmy. I dobrze wspominam te spotkania najczęściej przed radą czy sesją. My wycinamy lód. Tak jak Pan zadzwonił do Pana Grzegorza, to już trzy razy wycinaliśmy i panujemy nad tą sytuacją. Oczywiście jest 40 ponad centymetrów lodu w Kikitach, ale czujność. Ja wiem, że to Pana okręg wyborczy, także dziękuję za czujność, że Pan zwraca nam uwagę, a my naprawdę staramy się swoje obowiązki wykonywać. Dziękuję.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Dziękuję. Nie, nie tylko mój okręg, ale również wiele czasu poświęciłem na rozmowy z Panem Leszczyńskim, zanim ta inwestycja, czy zaistniała, czy w trakcie prowadzenia inwestycji. Zawsze chodzę na rozmowy tam, z których rozmów, coś wynika. W którymś momencie nam się rozmawiało trudniej, przestałem przychodzić. Dziękuję.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„To ja może odpowiem na pytanie pierwsze. Co do przekazania, jesteśmy w trakcie przygotowania dokumentacji. Jest wydzielony inny człowiek, który tym się zajmuje i myślę, że tutaj w miarę szybko to pójdzie. Nie jest to już kierownik referatu, tylko pracownik.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Panie burmistrzu, a dlaczego jest inny człowiek wytyczony? To ten Pan nie daje rady, czy jak? Czy inwestor nie chce już z tym Panem rozmawiać? Tak naprawdę.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Czy inwestor nie chce rozmawiać? Znaczący inwestor to my jesteśmy.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Znaczący przepraszam, nie inwestor, tylko wykonawca. Przepraszam, pomyliłem się.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Wykonawca, co prawda, nie chce rozmawiać z Panem Kierownikiem, no ale.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Dziękuję. To wszystko. Tylko więcej nie słyszałem.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Czy ktoś jeszcze z Państwa ma?”

Krystian Szydłowski (Radny)

„Ja do Pana Burmistrza.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę.”

Krystian Szydłowski (Radny)

„Czy za Ośrodkiem Zdrowia zostały zamontowane te kamery? Tam chyba jedna miała być przeniesiona. Czy w ogóle działa? Bo ten plac zabaw już coraz gorzej wygląda. Możliwe, że do wakacji nie wytrzyma.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Pamiętam, ostatnio chyba w tygodniu było tam poprzednim, to już tam młodzież zdemolowała to do końca, tak?”

Krystian Szydłowski (Radny)

„Były filmiki tak wstawiane?”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„W internecie. Czy coś z tą sprawą robiliśmy, Panie Burmistrzu?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Z tego, co czekacie, chodzi o, dobra, o park, Park za przychodnią zdrowia.”

Krystian Szydłowski (Radny)

„Za ośrodkiem zdrowia ten plac zabaw pierwszy, co rozwalili? Praktycznie nie ma desek, barierek, mówię, o tych drewnianych mówię.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Jest tam przeniesiona kamera, ale na tę chwilę jeszcze, firma Bart-Net, z którą mamy umowę podpisaną, nie uruchomiła tej kamery.”

Krystian Szydłowski (Radny)

„Też w listopadzie się chwaliliśmy tą lodówką społeczną. Już trzy miesiące minęło. Ona będzie, nie będzie? Nie mam kierownika.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Z Bankiem Żywności została podpisana umowa i jesteśmy na etapie stawiania, ale jesteśmy na etapie pozwolenia na postawienie wiaty. Natomiast to jest raczej kwestia Banku Żywności i podpisania umowy z nimi.”

Krystian Szydłowski (Radny)

„No i ostatnie pytanie jeszcze tu odnośnie tego Rangera. Tu już też na komisjach długo o tym rozmawialiśmy. Czy ten projekt z samochodem się zakończył w końcu, czy? Bo te nakładki magnetyczne raz są zdejmowane, raz przyklejane na samochód. Czy teraz straż chce ten samochód, czy go nie chce? Bo z tego, co słyszałem, to teraz OSP Jeziorany nie chcą tego samochodu. Czy było jakieś spotkanie, nie wiem, z Panem Mariuszem i z Jeziorańskimi strażakami?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Projekt jest rozliczony, jeśli chodzi o to.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Co do spotkania, to z tego, co wiem, to spotkanie miał komendant ze strażakami. Są strażacy, to może oni się wypowiedzą.”

Bartosz Kowalczyk (Strażak OSP Jeziorany)

„Znaczący, no spotkanie było, tak.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Panie burmistrzu, na spotkanie zostaliśmy zaproszeni. Ja jako komendant i Pan Przewodniczący. Usiedliśmy ze strażakami, porozmawialiśmy. Strażacy przedstawili nam swoją po prostu ofertę, co chcą zrobić, jak chcą zrobić. Po przeanalizowaniu dokumentacji strażacy mają pełne prawo co do pojazdu, bo nie ukrywamy, strażacy chcą sprzedać pojazd, Renault marki. To jest pojazd, nie wiem, 9 czy 10 lat. I po sprzedaży tego pojazdu chcą zakupić samochód lekki, aby mógł działać przy ratownictwie wodno-lodowym oraz wypadkowym, bo chcą tam sprzęt założyć i zakupić samochód używany, terenowy po karosacji. I w momencie tego zakupu, jak będą mieli te dwa samochody, jeden z samochodów, który posiadają marki MAN, średni, będzie do przekazania do innej jednostki. To jest propozycja strażaków. Co do samochodu marki Renault, był to projekt z Państwowej Straży Pożarnej i był to projekt gminny, ale rada w momencie rejestracji tego pojazdu przekazała w całości pojazd pod OSP. Dlaczego tak się stało? Dlatego, że pozyskując środki z zewnątrz, z komendy, mamy wytyczne, że auto musi być własnością OSP. Tyle mam do powiedzenia. A co do Rangera, osobiście wczoraj złożyłem odpowiednie pismo do Pana

Burmistrza. Może nie zachowałem terminu 14-dniowego, lecz poprosiłem w ciągu siedmiu dni i dałem do dyspozycji Pana Burmistrza podjęcie tych działań w tym przypadku, ze względu, że ja jako komendant, jakby ktoś wam powiedział, że jestem decyzyjny w tych sprawach, nie. Do każdego jednego pojazdu jest decyzyjny Pan Burmistrz. Ja mogę tylko wyrazić swoją sugestię i opinię przykładową, ale w ogóle ta opinia nie musi być brana przez nikogo, tak? Każda jednostka ma prezesa, każda jednostka ma naczelnika i ma tak zwany zarząd wewnętrzny, gdzie oni opiniują wszystko między po prostu sobą i po prostu wskazują, mówią, jak by chcieli, żeby było lepiej lub może być gorzej. Tyle mam do powiedzenia, tak?"

Krystian Szydłowski (Radny)

„Ja jeszcze nie wiem, czy mogę jeszcze do Pana Burmistrza, czy do strażaków, bo parkowanie samochodu jest na OSP, tak? Jak teraz?"

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Jakiego samochodu?"

Krystian Szydłowski (Radny)

„Rangera."

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Tak."

Krystian Szydłowski (Radny)

„Jak teraz straż to rozliczy, skoro samochód należy do straży, a samochodem nie jeździ? Kto to będzie rozliczał?"

Elżbieta Banaszek (Skarbnik Gminy)

„Jest jeden paragraf, nie?"

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Po rozmowach z Panią Skarbnik na komisji i Panem Burmistrzem, Pani Skarbnik przeprowadzi weryfikację i budżet ten, który był pojazd tankowany, będzie zwrócony do budżetu strażackiego."

Krystian Szydłowski (Radny)

„Dziękuję."

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę, Pani."

Grażyna Jacyna (Radna)

„To ja też chciałabym się odnieść do Rangera i na komisji padło bardzo dużo różnych sformułowań i chciałabym je wyjaśnić. Między innymi, kto odbierał pojazd?"

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Osobiście z Panem Burmistrzem."

Grażyna Jacyna (Radna)

„Kto zarządził, żeby naklejki, które były wtedy na pojeździe, zostały zdjęte? Czy one zostały zdjęte wcześniej?"

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Po pierwsze, naklejki na pojeździe i założenie sygnalizacji świetlnej oraz dźwiękowej było niezgodnie założone z procedurą, która mówiła specyfikacja."

Grażyna Jacyna (Radna)

„Na odbiorze jest podpis, że zgodnie z umową z dnia 1 sierpnia 2025. Czy my możemy się zapoznać z tą umową? Bo ja wielokrotnie prosiłam o dokumenty. Jedyne dokumenty, jakie dostałam, to jest porozumienie z Barczewem, z którego tak naprawdę nic nie wynika. Byłam w tym pokoju, w którym mi wskazano, i tam dostałam tylko i wyłącznie porozumienie. Nie miałam możliwości zapoznać się z tą umową i poznać, jaki powinien być stan faktyczny tego pojazdu przy odbiorze."

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę, Panie Burmistrzu."

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„To ja jeszcze raz powiem, że tak jak było przekazane od Pani, która się zajmuje zamówieniami, naszym dokumentem, który gmina posiada, to jest tak naprawdę porozumienie między nami a Barczewem, ponieważ głównym beneficjentem tego projektu jest Barczewo."

Grażyna Jacyna (Radna)

„No ale jeżeli na odbiorze jest napisane, że zgodnie z umową, to chyba Państwo musieliście się zapoznać z tą umową. Umowy są rzeczami jasnymi, otwartymi, dostępnymi dla radnych. Dlaczego my nie możemy się zapoznać z tymi umowami?"

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Jak odbieraliśmy, Panie Komendancie, to był protokół chyba, tak?"

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Tak, był protokół odbioru i specyfikacja, którą Pan po prostu do mnie powiedział, że mamy poprawić ze względu, że chodziło o fundusze na ten samochód. I wtedy decyzja została podjęta, że nie będzie belki na tym pojeździe, nie będzie radia, tak, także. I zostało tak, jak to jest w tej chwili widoczne.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Co do dokumentacji, no to cała dokumentacja jest w Barczewie, bo projekt główny prowadziła gmina Barczewo.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„No ale powtarzam, na dokumencie jest napisane: pojazd wykonany według umowy z dnia 1 sierpnia 2025. Więc musieliście Państwo, rozumiem, zapoznać się z tą umową.”

Krzystian Szydłowski (Radny)

„Trzeba jakoś porównać stan faktyczny z umową.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Jeżeli odbieraliście Państwo i napisaliście na dokumencie, że jest zgodny z tą umową, no to chyba musieliście mieć wgląd do tej umowy. Dlaczego w takim razie reszta rady nie może do tego zajrzeć?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Przed odbiorem, który był w Rangera, Pani z Barczewa, która też koordynowała ten projekt, tak? To, co jest teraz w tej chwili, to w umowie jest zrobiona jakby poprawka do tego i nie ma nic związanego z radiem, nie ma nic związanego z kogutami, nie ma przystosowania po prostu pojazdu do uprzywilejowanego.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Ja to rozumiem, ale dlaczego my nie możemy zapoznać się z umową?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Ze względu, że dokumentacja cała jest w Barczewie. Ja, żeby zapoznać się z tą dokumentacją, musiałem udać się też do Barczewa, tak?”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Ale Jeziorany jako gmina są stroną. Czy nie można wystąpić do Barczewa o tą umowę? Jesteście?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„To już w tym kierunku to nie do mnie pytanie, tylko do Pana Burmistrza.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Stronami tej umowy jest Barczewo i Urząd Marszałkowski. My jesteśmy tylko partnerem w tym projekcie, więc tak naprawdę zapoznanie się leży w gestii Barczewa i można to zobaczyć tylko w Barczewie, bo my jesteśmy tylko partnerem i obowiązuje nas umowa tylko między Barczewem a nami.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Pan mówi, że został zdjęty, bo były niezgodne. Wiem, że oklejenie tego pojazdu.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Nie to, że nie było niezgodne, tylko nie było w ogóle w specyfikacji wpisanego oklejenia pojazdu oraz założenia belki świetlnej czy sygnału dźwiękowego w tym pojeździe. Był po prostu pojazd bez tych rzeczy i ze względu, tak jak powiedziałem, nie było pieniędzy na to. To, co się wydarzyło, że ten pojazd został oklejony, to nie mam wiedzy na ten temat. Kto z tym zdecydował, kto to kazał, ja tego Pani nie powiem. Ja miałem odebrać samochód tak, jak dostałem w specyfikacji: bez oklejenia, bez dźwiękowych sygnałów, bez kogutów, bez niczego, tak?”

Grażyna Jacyna (Radna)

„To po co później pojawiły się nalepki, te magnetyczne? Straż, znikaly, pojawiały się. Więc jeżeli miał być nieoklejony, to po co były później dorabiane te nalepki?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Naklejka magnetyczna była zakładana na pojazd, jak wyjeżdżałem służbowo w celu po prostu wyjazdu, czy do komendy, czy na szkolenie, które odbywało się komendantów. To wtedy naklejaliśmy tę naklejkę i jechaliśmy, tak? Przyjeżdżaliśmy, naklejka została ściągnięta.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Ale czy samo naklejenie magnesu z napisem "Straż" to już jest właściwe oznakowanie pojazdu strażackiego?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„To nie było do działań ratowniczo-gaśniczych, także to wystarczyło tylko, że pokazane było, że jedzie tym strażak, a nie zwykła osoba, tak? Samochód do działań ratowniczo-gaśniczych musi być w pełni wyposażony.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Jeszcze mam pytanie, bo na komisji też padło takie sformułowanie, że samochód jest w tej chwili przyporządkowany do obrony cywilnej. Co to oznacza? Co to dla nas oznacza, że on jest w obronie

cywilnej? To znaczy, kto nim może ostatecznie jeździć, kto za niego odpowiada, kto ma go tankować, kto odpowiada za naprawy tego samochodu, ewentualne?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Ja? Za ten samochód odpowiada Pan Burmistrz i Pan Burmistrz wytyczył osoby, które mogą, wyznaczył bynajmniej, które mogą tym pojazdem się poruszać.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„To ja bym bardzo prosiła o wskazanie, kto konkretnie odpowiada za tę osobę, za ten pojazd, kto może się nim poruszać, czy ma odpowiednie uprawnienia do tego, bo mówię, no na komisji padały tak różne ostatnio wypowiedzi, że chciałabym w końcu to wyprostować.”

Krzysztof Sztybel (Radny)

„Ja mam pytanie do Pana Bartosza, bo Pan reprezentuje dzisiaj OSP. To jest Jeziorany. Co ten samochód teraz, czy obecnie nie chce?”

Bartosz Kowalczyk (Strażak OSP Jeziorany)

„Znaczy, bo tak naprawę nie wiadomo, do czego teraz dążymy, bo znowu padł samochód Ranger, tak? Czy ja mam pytanie, czy bo teraz Mariusz mówi o samochodzie, no to ty chcesz, żeby ten samochód z powrotem przyszedł do jednostki, do Jezioran, czy został może w tej gminie, tak?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Tak jak padło ze strony waszego Druha informacja o Rangerze do mnie i padały sygnały i padały informacje, dlatego przekazałem to do Pana Burmistrza i przekazałem pismo, że ten samochód z waszej grupy, strażak, powiedział, że chce mieć w jednostce. Dlatego zrobiłem zapytanie na komisji i złożyłem odpowiedni dokument ze względu na to, że było powiedziane, że ten samochód jest nieużytkowany w nieodpowiednim miejscu.”

Bartosz Kowalczyk (Strażak OSP Jeziorany)

„Dobrze, tylko że teraz.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Moja rola się w tym momencie, jakby powiedzieć, kończy. Czekam na odpowiedź Pana Burmistrza i wtedy będę mógł więcej wam przedstawić to, co po prostu będę wiedział, tak?”

Bartosz Kowalczyk (Strażak OSP Jeziorany)

„Tylko że teraz to tak wygląda, że jeżeli byście chcieli z powrotem oddać ten samochód do OSP Jeziorany, to na tę chwilę trzeba po prostu około 20-30 tysięcy znowu w ten samochód, tak, no włożyć pieniędzy, tak? Bo wiąże się to znowu z oklejeniem. Tak jak samochód był przygotowany, to wiąże się to z oklejeniem tego samochodu, założenie z powrotem sygnalizacji świetlnej, dźwiękowej. My podjęliśmy decyzję, że sprzedamy samochód Renault D16. To jest samochód siedmioletni. Chcemy go po prostu sprzedać, zakupić samochód lekki, tak, jak Mariusz tu wspominał, i dodatkowo jeszcze następny nowy samochód, nieużywany, tylko nowy samochód. Wtedy dopiero podejmiemy też może decyzję już jakoś wspólnie, żeby samochód następny, ten MAN, został przekazany do innej jednostki. Dziękuję.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Ja, Panowie, przepraszam, pytanie. Ja bym bardzo prosiła o wskazanie osób, które są odpowiedzialne w tej chwili za ten pojazd, osoby, które mogą się poruszać tym pojazdem i kto ewentualnie, no, odpowiada za ewentualne naprawy, za koszty paliwa, jak to jest rozliczane, gdzie jest wykaz.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Dobrze, przygotujemy dokumentację.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę, Panie Stanisławie. Tylko do meritum.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Ja chciałem zmienić troszkę tematykę. W momencie bezpośrednio po zaprzysiężeniu nie złożyłem gratulacje dla Pani Radnej. Pani Elu, serdeczne gratulacje, że udało się, że zechciała Pani kandydować, że udało się Pani wygrać. Bez spotów, bez reklam w mediach wygrała Pani. Był jak na wybory uzupełniające duża frekwencja. Nie można mówić, nie można zadawać pytań i są one w złym guście. A jak się Pani czuje, skoro tylko tyle osób na Panią głosowało, a to jest poniżej pasa, nie? Dziękuję wszystkim wyborcom, którzy wzięli udział w wyborach, którzy głosowali. To, kto zostaje radnym, kto zostaje burmistrzem, czy kto zostaje sołtysem, czy prezydentem, zależy od tego, na kogo ludzie głosują. To jest ich wybór. Tym bardziej serdeczne gratulacje. Chciałem podziękować wszystkim członkom komisji wyborczych, czy komisji miejskiej, czy komisji obwodowej. Taki jeden dzień głosowania sporo czasu przeznaczyłem, byłem mężem zaufania w komisji i miałem możliwość prześledzenia całego procesu głosowania i liczenia głosów i ogłaszania wyników. Była taka sytuacja, że dla przewodniczącej komisji w dniu głosowania zmarła mama. Mimo to swoich obowiązków nie porzuciła. Wieczorem przyszła na liczenie głosów, policzyła, uczestniczyła w liczeniu, uczestniczyła do końca do zdania protokołu. Tę sekwencję akurat dedykuję radnemu, który na poprzedniej sesji zarzucał, że co niektórzy w radzie za dużo

zajmują się pełnieniem mandatu radnego. Nie. Ktoś, kto podejmuje się obowiązków, to te obowiązki spełnia do końca. Dziękuję.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„To ja już, wie Pan, troszkę to przekracza granice dobrego smaku, więc odniosę się za kolegę, którego nie ma, ponieważ jeżeli Pan już tak przypomina cały czas koledze, że nie ma czasu przychodzić na sesję i nie uczestniczy w tak dużych ilościach spotkań, jakie Pan by widział, to proszę przypomnieć pozostałym kolegom ze swojego klubu, na przykład tym, którzy nie pojawiają się od wielu miesięcy na sesji ani razu.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Ten Kolega, który się nie pojawia na sesji ani razu, jest akurat na zwolnieniu lekarskim przy dość poważnej chorobie. Także i Grażyno.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„W poprzedniej kadencji był dwa razy. Więc proszę też naprawdę ważyć słowa, bo nie zna Pan przyczyn, z jakich nie ma kolegi dzisiaj na przykład i z jakiego powodu nie ma go na innych sesjach. Może też ma powody.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Państwo radni.

Panie Stanisławie. Kończymy ten temat.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„I jeszcze ten kolega na pewno nie przychodzi i nie, który jest na zwolnieniu i nie zarzuca innym, że za dużo uczestniczą w pracach radnych. Ja, startując w wyborach, deklarowałem, że mandat będę pełnił przez cały czas, a nie, mam a nie tylko w sobotę po fajrancie.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panie Stanisławie, myślę, że jak potrzebuje Pan rozmowy z Panią Radną Jacyną, to poza sesją możecie sobie wyjaśnić. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytanie w wolnych wnioskach i zapytaniach? Proszę, Panie Jacku.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, ja z taką prośbą. Mieszkam na ulicy Krzywej, chodzi plac zamkowy.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Mikrofon, Panie Jacku.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„Chodzi plac zamkowy i po prostu zostały zniszczone śmietniki, gdzie na przykład jest jeden śmietnik w ulicy Konopnickiej, w tej ulicy, i on jest zapełniony. Sobota, niedziela jest zapełniona. Czyli nie można postawić dwóch kontenerów koło Urzędu Miasta i Gminy, żeby tym mieszkańcom było blisko, żeby oni nie musieli tak tam obchodzić.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panie Pawle.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„Bo zostały dwa śmietniki zlikwidowane.”

Paweł Cybulski (Prezes ZWIKu)

„Czy my już rozmawialiśmy z Panią Burmistrz tutaj, z Panią Burmistrz rozmawialiśmy w przerwie, że pracownik zostanie w tym temacie urzędu poinformowany i taka decyzja zostanie podjęta? Nie ma problemu żadnego.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Proszę bardzo.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Panie Burmistrzu, jeszcze pytanie. Jest firma, która zajmuje się tymi naszymi miejskimi kamerami?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Tak, jest.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Bo na dzień dzisiejszy, z informacji, których posiadam, 18 kamer jest czynnych, a mamy kamer bodajże 50. 32 kamery są nieczynne.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Dokładnie tak. Ma Pan rację. Firma, która przejęła internet, przejęła też monitoring, jeżeli chodzi o miasto. I powiem tak, dużo rzeczy, znaczy dużo rzeczy, może nie dużo rzeczy, ale monitoring był zrobiony tak sobie, że tak powiem, jeżeli chodzi o przyłączenie tych kamer. I ta firma pomału nam dołącza systematycznie po kamery, po dwie kamery, bo na początku działało tylko chyba sześć kamer tak naprawdę, jak przyjęła firma. I oni systematycznie, był już czas, że działało ponad 30 kamer, ponad połowa, 34 chyba dokładnie, ale znowu gdzieś oni to dzisiaj, że tak powiem, dopiero teraz tak aktualizują i

sprawdzają po kolei. Rozmawiamy z tą firmą. Cały czas im mówimy, że jest problem, jeżeli chodzi o kamery. Nie chcemy tu z nimi się ić tam gdzieś na udry, tylko bardziej polubownie to załatwić. I chcieliby nawet, znaczy jesteśmy za tym, żeby monitoring przejęła ta firma w 100% i ona się zajmowała i serwisem, i no wszystkim tak naprawdę. Także oni muszą najpierw u siebie uporządkować, a widać, trwa już trochę czasu. Jest naprawdę duży bałagan, jeżeli chodzi o sieć. Dziękuję.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dziękuję. Czy ktoś chciałby jeszcze? Panie Stanisławie, tylko krótko.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Płyną sygnały z Miejskiej Wsi i tam pod drogą przy za miejską wsią przed Panem Kowalskim trzeba wymienić przepust. On jest prawdopodobnie zapchany piachem. Teraz przy roztopach woda przepływa wierzchem drogi, po roztopach. Ten przepust jest do wymiany i to na pewno się przyda i teraz, i w momencie, kiedy będzie kładziony asfalt, ten temat będzie rozwiązany. W drugim miejscu w Zerbuniu, przy drodze do zabudowań i do cmentarza z tego wojennego w Zerbuniu, tam po prawej i po lewej stronie drogi są dwa stawy i bobry ciągle próbują się pod tą drogą przekopać. Miały miejsce tam dwa zdarzenia, a to ciągnik czyjs, to tam omijając to, zjechał z drogi wjechał w bagno. To samo było ze śmieciarką gminną, nowiutką. My myślałem, że oni mieli wypadek. Natomiast rozmawiając z mieszkańcami, też próbowali ominąć dziurę wykopaną przez bobry i utknęli w bagienku. Trzeba ich było stamtąd wyciągać. Tam po prostu też nie w tej chwili też skończą się roztopy wszędzie. Prawdopodobnie po bokach drogi wyciągnąć karpy i położyć siatkę drucianą tak, żeby bobry nie mogły się w koronę drogi wgryźć. Bo ten z tymi bobrami sprawa jest już od dwóch, trzech lat. Musimy być po prostu od nich mądrzejsi. Musimy tą drogę zabezpieczyć przed kopaniem. Tam ileś razy już była interwencja. Dziury wykopane przez bobry były zarzucane. One, czy w tym samym miejscu, czy obok, wykopują nowe dziury. To jest uciążliwe i dla mieszkańców, i dla służb, które z tej drogi korzystają, ale i dla osób, które odwiedzają cmentarz, bo w którymś momencie dojdzie do jakiejś awarii samochodu. My będziemy musieli za to płacić. Druga rzecz, szkoła w Radosławie, to co już rozmawialiśmy, albo jeśli się nie uda przekazać szkoły dla innej osoby prawnej, żeby prowadziła, prawdopodobnie będzie musiała tą szkołę przejąć gmina i wyłożyć no dużo większe pieniądze na funkcjonowanie tej szkoły. Trzecia ewentualność, zlikwidowanie tej szkoły. Najlepszym rozwiązaniem byłoby, jeśli ta odpowiednia ustawa sejmowa przejdzie, przekazać kolejne osobie prywatnej lub prawnej do prowadzenia. I ja to jeszcze dokończę. Czy w międzyczasie.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Znaczy, może odpowiem na temat szkoły. W Sejmie było trzecie czytanie, jeżeli chodzi o zmienienie ustawy. Mam nadzieję, że prezydent podpisze tą ustawę i będzie mogła prowadzić osoba fizyczna. To też, mówię, to trwa już od kilku, kilkunastu lat. Problem jest, się powtarza. Pani dyrektor chce odejść na emeryturę. Gdzieś tam cały czas była proszona, żeby jeszcze rok, jeszcze dwa, trzy i tak, zwlekała. Za to tutaj dla Pani Dyrektora chciałbym podziękować. Ruszyliśmy ten temat. Mówię, jest trzecie czytanie w Sejmie. Myślę, że do maja, czerwca i później do maja temat zostanie rozstrzygnięty. Tylko teraz, no musimy też pracownikom przedstawić jakieś, jakieś alternatywne wyjście. Także mamy spotkanie w przyszłym tygodniu z całą szkołą, z całą kadrą. Z Panią dyrektor były rozmowy wcześniej prowadzone. Jakiś pomysł jest. Tu jeszcze trwają, przeliczamy to ewentualnie, gdybyśmy mieli przejąć tą szkołę, jaki to będzie koszt, żeby też państwu radnym tutaj też to przedstawić, żebyśmy mogli się ewentualnie przygotować, na takie wyjście. Aczkolwiek poczekajmy, poczekajmy jeszcze. Mam nadzieję, że prezydent podpisze tę ustawę.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Dziękuję. Z rzeczy takich przyjemnych, wczoraj przejechałem przez Zerbuń i widziałem nowo budującą się wiatę na placu wiejskim w Zerbuniu. Piękna rzecz. Szczerze mówiąc, gdybym nie znał wcześniej kosztów, to pewnie sądziłbym, że to jest wyższa kwota na tą wiatę.”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Powieć tak. Udało się wybudować, znaczy było tam też dofinansowanie w kwocie tam 17 chyba 800 złotych, a 800-750. Resztę środków akurat tak się strzeliło, jeżeli chodzi o Zerbuń, strzelili się, mieli przeznaczone środki w swoim budżecie, w funduszu sołeckim. Udało się wybudować. No powiem tak, no dobrze wykonawca wykonał tą wiatę za takie pieniądze i udało się to zrobić.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Chciałem od razu podziękować dla Pani Sołtys z Zerbunia i dla rady sołeckiej, bo to ich praca z tamtej strony, ich zaangażowanie powodują, że takie rzeczy jak wiata powstają, że takie zdarzenia jak święto Floriana od szeregu lat jest robione i na takim poziomie. Serdeczne podziękowania. I rzecz, już jak doszedłem do Floriana, a propos samochodu Renault, o Pan strażaków, nie. Nie można samochodu, który w zasadzie do tego roku był najnowszym samochodem, od tak sobie sprzedać. Panowie strażacy nie mają pojęcia, ile to gminę kosztowało zachodu, zbierania pieniędzy, pozyskiwania środków z zewnątrz. Jeżeli ten samochód jest im niepotrzebny, niech przekażą do innej jednostki. Siedmioletni samochód takiej

wielkości, tak wyposażony, nie można go sobie od tak po prostu sprzedać. Powinien dalej służyć w gminie. Jeżeli są prężne jednostki, którym ten samochód będzie potrzebny, przełączmy do innej jednostki. Nie muszą wtedy kupować, 20-paroletnich czy 30-letnich samochodów, tylko przejąć ten samochód i niech dalej pracuje dla naszej gminy. Bo w którymś momencie mogą strażacy również dojść do wniosku, że a po co im nowo oddana remiza? Może kupmy cztery blaszaki, postawmy samochody w blaszakach i już. Będzie tańsze w utrzymaniu, będzie. A przy okazji, ile można wziąć pieniędzy ze sprzedaży? To tą drogą, to co słyszałem, niech straż nie idzie, bo to na pewno gminie nie służy.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„Ale Panie Stanisławie, strażacy dostali łódkę do tego samochodu. Czym tą łódkę mają ciągać? Pytam.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Ja mówię o samochodzie Renault, Panie Jacku.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„Ja wiem, że Panu chodzi, ale.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Ja mówię o samochodzie Renault, który kosztował gminę olbrzymie pieniądze, który kosztował gminę mnóstwo, mnóstwo pracy, żeby te pieniądze pozyskać na zakup samochodu, żeby samochód wyposażyć. Ja mówię o tym.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„Ale pytanie, czym mają ciągać tą łódkę, którą dostali? Czym?”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Panie Jacku mówi Pan o innym samochodzie.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Rozmowa była prawdopodobnie taka, Panie Jacku, że do samochodu DAF zakupić zaczęli i już. Na pewno samochód Ranger, bo tutaj Państwo tak długo na ten temat mówiliście. Na pewno jest również potrzebny w gminie. Wczoraj rozmawiałem z osobą, która jest upoważniona do korzystania z samochodu i mówił: "Słuchaj, tym samochodem w gminie możemy dojechać do każdego miejsca, a oprócz tego, że dojechać, to możemy jeszcze z tego miejsca powrócić. Jeśli ten samochód jest użytkowany zgodnie z przeznaczeniem dla urzędu, gdzie pracownicy mogą dojechać w teren i powrócić, to też to jest dobra rzecz.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„Ale ja nie widzę problemu oddać ten samochód dla strażaków, a proszę kupić dla gminy, skoro jest potrzebny w tej chwili. A ja sobie nie wyobrażam, żeby Pan wsiadł za kierownicę i tym MANem Pan cofnie do jeziora z tą łódką. Wyrazy współczucia Panu dają.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Bez umiejętności, czy ktoś umie jeździć, czy nie umie.”

Mieszkaniec Gminy Jeziorany

„A teraz koszty przeróbki, instalacji, haka i tak dalej.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panowie, myślę, że jak chcecie się przekomarzać, kłócić, to proponuję po sesji. Pani Grażyna, ma Pani jeszcze jakieś pytanie?”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Nie, ja tylko chciałam, bo z tego co zrozumiałam, co mówił Pan Mariusz, z tego co mówił tutaj Pan strażak, to ta sprzedaż Renault miałyby się odbyć dlatego właśnie, że nie ma czym ciągać łódki i potrzebują rozwiązać ten problem. A nie dlatego, że go nie potrzebują, czy że jest, nie wiem, za dużo samochodów w remizie. Tylko dlatego, że nie ma czym ciągać łódki i potrzebują rozwiązać ten problem i w taki sposób wymyślili, że sprzedadzą jeden samochód i wymienią ten jeden samochód na dwa, które będą dla nich użyteczne.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Panie Burmistrzu, chciałby Pan?”

Łukasz Szpara (Burmistrz Jezioran)

„Tak. Rozmawiałem ze strażakami. Strażacy nie chcą Rangera. Nie chcą Rangera do tej łódki.”

Patrycja Pankowska (Zastępca Burmistrza)

„Ja tylko powiem, bo to wynika, tak jak strażak Bartek powiedział, to wynika z tego, że oni chcą, to odpowiadając na Pani pytanie, oni chcą sprzedać ten samochód, zakupić używany i mieć wkład własny do nowego samochodu. No to chcą nowy i plus jeszcze mieć wkład własny do nowego, który jest częściowo dofinansowany. I tutaj nie bardzo chodzi o łódkę, tylko chodzi o to, że przełączą mana, a będziemy mieli nowy samochód. Natomiast Pan Burmistrz rozmawiał, żeby przekazać tego Rangera i żeby mieli czym ciągać łódkę. Tylko to już nawet nie chodzi chyba im w kwestii tego. Dla jasności sytuacji, ten samochód, o którym rozmawiamy, czyli wóz, on za poprzedniej kadencji został zapisany i on jest zarejestrowany na

OSP Jeziorany. W związku z tym Burmistrz nawet nie jest władny do tego, żeby w tym momencie zastopować tą sytuację.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„No tak, tylko Pani Burmistrz, my celujemy, tu chcemy sprzedać siedmioletnie auto, a my kupujemy dwudziestoletnie, dwudziestokilkuletnie auto. No to trochę tu jest nie bardzo, nie? A strażacy do nas przychodzą, żebyśmy znaleźli im pieniądze na dołożenie, na zakup samochodu i my nie kupujemy sześcio-ośmioletnich samochodów, tylko ostatnio do Wojtówki był dwudziestoletni kupiony, do Radostowa też ponad 20 lat, a do Franknowa. A wyzbywamy się samochodów, które są pięćdziesięcioletnie. Mamy jeszcze na terenie gminy dwa czy trzy auta, które są blisko pięćdziesięcioletnie. No ludzie, to nie może być tak, że zawsze był przepis. No też rozmawiałem ze strażakami, to też mi tłumaczył, że to kiedyś było. Zawsze kiedyś było tak, że jak do OSP Jeziorany przychodzi nowy samochód, to najstarszy samochód w flocie w OSP Jeziorany przechodził do jednostek, które były na gminie. Przyszły dwa nowe samochody, dwa ostatnie powinni oddać. Oddali tylko jeden. Później był problem, że sprzedali samochód. Do Radostowa sprzedało. No nikt nie powiedział, że samochód miał dziurawy zbiornik, wady w samochodzie. Koszt naprawy tego samochodu, STARA, który odziedziczyło OSP Radostowo z OSP Jeziorany, przekraczał wartość samochodu. No to też nie możemy się bawić w to, że dokładamy do samochodu więcej, niż on jest wart.”

Grażyna Jacyna (Radna)

„Ja mam tylko pytanie do Pana Mariusza. Czy Pan pamięta może, a może trzeba zapytać strażaków, szkoda, że wyszli, kiedy był robiony przegląd przed przekazaniem tego pojazdu do Radostowa? Bo z tego, co ja miałam informację, to była kwestia około dwóch tygodni, czy nawet niecałych dwóch tygodni przed przekazaniem był robiony przegląd. Czy naprawdę ktoś odbił przegląd w tak niesprawnym pojeździe, że skrzynia biegów była niesprawna i ktoś podbił przegląd?”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Jeżeli ktoś powiedział skrzyni biegów, to jest błąd, bo to nie była mowa o skrzyni biegów, że skrzynia biegów jest niesprawna. Tutaj nie wiem, kto Pani takie coś powiedział. W tym pojeździe zostało odkryte, że zbiornik wodny, który jest na samochodzie, przeciekał i były kałuże w jednostce. I to jest potwierdzone. Następna rzecz, instalacja, tak jak strażacy z Radostowa wskazali, instalacja z lewej strony kierownicy elektryczna była nadpalona i pomiędzy skrzynią biegów a silnikiem po prostu leciał, no olej, tak? A druga sprawa, jeszcze wyszło na to, że kolumna kierownicza ze zbiorniczka całkowicie uciekał płyn po prostu, żeby to pracowało. Czyli coś tam z kolumną było nie tak. Skrzynia biegów była dobra, a ponadto stan techniczny robiony na stacjach diagnostycznych, tak? No to nie jest to ocena pękniętego zbiornika, czy na przykład ten, no wycieki sprawdzają też, tak? Oczywiście. Nie wiem, jak to było sprawdzane, jak to było robione. Ja nie odpowiem i nie wiem, kiedy był robiony przegląd. Za to odpowiada naczelnik jednostki.”

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Dobrze. To krótko Panie Stanisławie.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„A propos własności samochodu. Tutaj samochód jest własnością straży ochotniczej OSP Jeziorany. Natomiast i rzeczywiście wedle prawa mają możliwość dysponowania. Natomiast i tak jak Pan mówił, że zawsze było tak, że najstarszy samochód, kupuje się nowy samochód, to najstarszy samochód z gminy odchodzi. Zawsze było tak, że burmistrz czy rada mieli zaufanie do straży, do wszystkich jednostek straży. Ale to też, tak jak przekazywanie samochodu, też w czasie może się zmienić i zmienia. Jeżeli będą ruchy takie straży niezborne, czy niesłużące gminie, to i to zaufanie może się podziać i w którymś momencie rada może powiedzieć, że słuchajcie, a my do tej jednostki nie mamy zaufania i my dla nich środków na następne zakupy nie prześlemy. Prześlemy im środki, kupią sprzęt, sprzęt zostanie przekazany na nich i co z tym sprzętem zrobią, nie będziemy wiedzieli.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Mogę Panie Stanisławie? Panie Stanisławie, muszę Panu przerwać, bo to jest niepotrzebna farsa Pana mówienia. Strażacy z Jezioran nie zrobili zaczepu w Manie ze względu, że było to bardzo kosztowne i byli na tyle zdesperowani, że szukali wyjścia, żeby wprowadzić łódkę do podziału, tak? Żeby ta łódka mogła pracować, bo idzie wiosna. I dlatego też padły do mnie informacje o Rangerze, gdzie wystąpiłem do Pana Burmistrza z pismem. Natomiast jeżeli Pan Burmistrz spotkał się ze strażakami i porozmawiał i ma już inne informacje, to ja proszę tylko o odpisanie dla mnie pisma, żebym mógł to przedstawić. A ponadto tutaj działanie ich to jest desperacyjne ze względu, że potrzebują pojazdu do ciągnięcia łódki. I tyle mam do powiedzenia. A samochód, który został zakupiony, jeszcze raz powtarzam, przeszedł na własność OSP. Także nie będę się wypowiadał już na ten temat, bo ja już swoją opinię wyraziłem dla strażaków na spotkaniu i mogą zrobić z tym, co chcą.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Ja odnosiłem się tylko do sprzedaży samochodu marki Renault, siedmioletniego. Dziękuję.”

Mariusz Szutkowski (Radny)

„Ja mówię o Renault też właśnie, tak? Dobrze.”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Mówię o sprzedaży.”

[Ad. 7. Przyjęcie protokołu z XX sesji.](#)

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

„Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytanie? Nie widzę. Przejdźmy do ostatniego punktu dzisiejszej sesji, przyjęcie protokołu z XX sesji. Przejdźmy do głosowania. Panie Stanisławie?”

Stanisław Kawecki (Radny)

„Kwestie techniczne zaraz przechodzą.”

Grzegorz Szydłowski (Sekretarz obrad)

Głosowało 10 radnych, 10 głosów za, przeciw 0, wstrzymujących się 0.

Jacek Ciborski (Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach)

Wobec wyczerpania wszystkich punktów XXII sesji Rady Miejskiej w Jezioranach zamykam posiedzenie i dziękuję osobom przybyłym i gościom za uczestnictwo.

Protokołowała:

P.Pankowska